

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘCDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnośnienie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kan- torze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocz- nie, półrocznie i kwartalnie.
Rekopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Łucji i Otylii PP.
Jutro: Ś. Spirydona B. Wyznawcy.
Poniedziałek: Ś. Ireneusza Męczennika.
Wtorek: ŚŚ. Euzebiusza Bisk. M. i Albiny.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 3
Zachód „ 3 „ 45
Długość dnia godzin 7 minut 42
Ubyło „ 9 „ 1
Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: Ś. Łazarza B.
Czwartek: Ś. Gracjana Biskupa.
Piątek: Ś. Faustyny Wdowy.
Sobota: Ś. Teofila Męczennika.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski” w kwartale I-szym 1880 roku wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie składzie i formacie.

Prenumerata wynosi:
W WARSZAWIE:
Rocznie rs. 6 kop. —
Półrocznie „ 3 „ 50
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięcznie „ — „ 50

Za odnośnienie do domu dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

NA PROWINCJI I W CESARSTWIE:
Rocznie rs. 9 kop. —
Półrocznie „ 4 „ 50
Kwartalnie „ 2 „ 25

Ponieważ stosownie do przepisów pocztowych przed- płać na pisma perjodyczne na żadnej stacji nie przy- muje się, — raczą więc Szanowni Prenumeratorowie żądania swe adresować wprost:

„Do redakcji Kurjera Warszawskiego plac Teatralny nr 5.”

W końcu redakcja ma honor upraszać szanownych prenumeratorów o wczesne nadsyłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adresu, pod jakim „Kurjer Warszawski” ma być wysyłany.

— W dniu jutrzejszym, jako w trzecią niedzielę Adwentu, Kościół święty głosić będzie Ewangelię św. zapisaną u Jana świętego w rozdziale 1-szym: „O poselstwie żydów do Jana”.

W dniu jutrzejszym też poraz trzeci głoszonymi będą przed świtem, w czasie Roratów, kazania adwen- towe.

W kościele św. Anny, na Krakowskim-Przedmie- ściu, odbędzie się w dniu jutrzejszym, jako w oktawę uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, całonocne odpustowe nabożeństwo, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z ka- zaniem i procesjami tak zrana jak i po południu. Słowo Boże głoszonym będzie w czasie Roratów, pod- czas Sumy i w czasie Nieszporów.

Odpust Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Panny odbywać się będzie także w dalszym ciągu w dniu

jutrzejszym i w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mo- stowej, oraz w kościele św. Antoniego, przy ulicy Se- natorskiej.

W przyszły zaś poniedziałek, jako w ostatnim dniu rzezonej uroczystości, odpust ten zakończonym zo- stanie jednocześnie w wymienionych wyżej trzech świątyniach Pańskich.

W kościele św. Aleksandra, przy placu Trzech Krzyży, odbywać się będzie jutro także odpust zupeł- ny ku czci Patrona tegoż kościoła, św. Aleksandra Męczennika.

— **Przez najwyższy reskrypt**, wydany do senatu rzą- dzącego 14 listopada 1879 r. Zostającego przy ministerstwie spraw wewnętrznych, radce tajnego Stefana Paniutina—Naj- miłoścowi mianujemy Naszym sekretarzem stanu, z pozosta- wieniem przy rzezonem ministerstwie. (Dn. W.)

— Przez Najwyżej zatwierdzony wyrok sądu wojskowego warszawskiego, po części sztabu głównego, były komisarz aleksandrowskiego szpitala wojskowego w Warszawie, uwol- niony od służby, radca honorowy, Rubcow, za nadużycie w służbie, pozbawiony został rang i wszystkich praw i pre- rogatyw sukcesyjnych i osobistych i zesłany na mieszkanie do gubernji tobolskiej. (Dn. W.)

Szlachetne usiłowania.

— || — Społeczeństwo nasze—nikt temu chyba nie zaprzeczy—znajduje się obecnie w fazie szybkiego rozwoju, we wszystkich kierunkach, a głównie na drodze dobrobytu materialnego.

Rozwój ten spostrzegamy od lat już dziesiątków i więcej, obecnie jednak uwidacznia się on najwyra- źniej.

Rzecz prosta, postęp najpierw przejawiać się musiał w słowie: projektowano i pisano, chciano zbyt może za gwałtownie wprowadzać społeczeństwo na nowe praktyczne tory, pogawano zupełnie inne kierunki działalności, słowem mieliśmy burzę w szklance wody.

Z fermentacji tej jednak, która dała nawet prawo do zarzucania nam epidemicznej „projektomanji”, przy zupełnej ozięczości na drodze czynu, wynikły dobre rezultaty.

Ze sfery projektów rzecz przeszła w dziedzinę faktu.

Przestaliśmy projektować, rozprawiać i dysputo- wać zaczynamy—wykonywać.

Nowe szkoły specjalne w Warszawie, muzeum i inne instytucje wielkiej dla ogółu doniosłości, są bez wątpienia wynikiem głosów tylokrotnie w prasie się odzywających.

Ostatnio znów pozyskaliśmy szkołę ogrodniczą, szkołę rzemieślniczą i nauczanie rzemioł przy szkół- kach izraelskich elementarnych.

Fakt to niezmiernie pocieszający; dowodzi on, że społeczeństwo nasze potiafiło wreszcie podnieść się po nad ogólnikowe wywoływania potrzeby wykształ- cenia specjalnego i stanąć na gruncie faktycznym.

Wprawdzie, jak dotąd, do czynu poczuwają się jednostki i to przeważnie z jednej, wyłącznie sfery towarzyskiej, ogół zaś cały jeszcze milczy, nie tracmy przecież nadziei.

Ogół nasz potrafi odczuwać, co szlachetne, zdola zrozumieć prawdziwy swój pożytek i chętnie na oł- tarzu dobra powszechnego składa ofiary; dowodem tego liczne datki sypiące się na każde nawoływanie prasy, dowodem zainteresowanie up. sprawą pomocy materialnej dla uczące się młodzieży i towarzyswa owej pomocy.

Trzeba tylko do owego ogółu przemówić i odpo- wiednio go poprowadzić.

Tymczasem coraz nowe na drodze inicjatywy przy- wanej spostrzegamy piękne objawy.

Oto pan M. podnosi energicznie po raz już który kwestję urzędzenia w swym majątku osady dla sierot, wychowawców warszawskiego Towarzystwa dobro- czynności, projektuje zaprowadzenie tam pałki rze- miośi i przedstawia dogodne Towarzystwu warunki.

O ile jednak wiemy, Towarzystwo dotąd myśli tej w sposób poważniejszy nie rozważało.

Oto znowa w lubelskiem, które ostatnimi czasy poczęło bez kwestji krajowi na drodze pożytecznej działalności przodować, obok notowanych już przez nas faktów zaprowadzania przez różnych ziemian na- uki koszykarstwa, nowy munn, do zaznaczenia powa- żnego znaczenia obław.

Jeden z obywateli ziemskich w lubelskiem, jak donosi miejscowy organ, przyjąwszy na opiekę kilka- naściero sierot z ludu, postanowił dać im kształcenie fachowe, którego tak u nas braknie.

W tym celu ów zacny ziemianin zamierza sprowa- dzić ogrodnika, kowala, stolarza, którzy nauczać będą chłopców owych rzemioł, przygotowując ich na do- brych w stosunkach wiejskich robotników i w rezul- tacie na pożytecznych członków społeczeństwa.

Specjalny prócz tego nadzorca pilnować będzie

KRONIKA TYGODNIOWA.

Refleksje nad mrozem, końcem świata i publiczną spowiedzią dwu sprawiedliwych.—Słwko o węglu kamiennym i dzienni- karskich jerejadiach.—Obojętność składników i manifest ko- lej warszawsko-wiedeńskiej.—Trzy ważne sprawy, które brak węgla uwydatnił.—Sielanki ekonomiczne i — odczyt o lichwie wypowiedziany dla nawrócenia lichwiarzy.

W upłynionym tygodniu (piszę to dla wiadomości potomnych) przeżyliśmy ciężkie dni. Mroz dochodził 30 stopni. Na ulicach znajdowano indywidua z odmrożonymi uszami, w stanie nietrzeźwym. Damy straciły nadzieję okazywania w ciągu tej zimy wdzię- ku dekoltowanych sukien. Niejeden posiadacz lekko- watanego palta, zapominając o duszy nieśmiertel- nej, zazdrościł nierozumnym bydłtom—futer.

Astronomowie, którzy lepiej znają historję nieba, aniżeli własne kieszenie, twierdzą, że zimno położy kiedyś ostateczny kres życia naszego świata. Nadej- da według nich takie czasy, że zamiast czterech pór roku, otrzymamy tylko jedną odznaczającą się 50-sto- pniowym mrozem. I będzie tak na wieki wieków, dopóki ziemia nie spadnie na słońce i skutkiem ude- rzenia nie spali się na proch ze wszystkimi trzema towarzystwami kredytowemi, nie licząc kasy przemy- słowców.

Łatwo pojąć, że niepamiętne chłody, jakich byli- śmy świadkami, w niejednym głębszym umyśle zbu- dziły pytanie: ażali nie jesteśmy już w przededniu o- wego powszechnego zamrażnicia? Jaki taki wpadał w trwogę i rozmyślał o najkorzys- niejszem spieniężeniu przed śmiercią, papierów war-

tościowych, które na nic mu się nie zdadzą w lepszym świecie.

Dwa zaś „sprawiedliwi” prasy naszej: *Niwa* i *Nowiny*, wobec zbliżającego się sądu ostatecznego, uczyni- li publiczny rachunek sumienia.

Charakterystyczną cechą spowiedzi obu dobrych grzeszników było to, że każdy z nich, wytykając błę- dy drugiemu, o sobie samym miał najpochlebniejszą opinię. *Niwa* dowiodła, że należy się strzedz nowa- torstw—ale tylko — wprowadzanych przez *Nowiny*, które są „zbuntowana z komercyjnych względów ko- lonja *Przeglądu tygodniowego*”. *Nowiny* zaś w odpo- wiedzi na długi artykuł przeciwniczki, ograniczyły się na pełnej skromności uwadze, że: gdy ze współ- pracowników *Niwy* zostanie kiedyś tylko duży wo- rek pudrety, to wieki następne, naukowe i beletrysty- czne prace *Nowin* we wdzięcznej przechowają pa- mięci.

Co przypomina dwuwiersz poety:

Jeśli nadzieja pochlebiać mam sobie,

Rzucił potomność kwiat na moim grobie.

Tym sposobem stwierdziło się przysłowie, że nie ma złego, któreby na dobre nie wyszło.

Dzięki bowiem mrozom i związanym z niemi ra- chunkom sumienia, dowiedzieliśmy się z *Nowin*, jaką będzie estetyczna i naukowa krytyka przyszłości.

Może posiadacze wilgotnych mieszkań i odmro- żonych nosów zadowolnią się tym duchowym skutkiem mrozów.

Naturalnie, mówiąc o mrozach, nie możemy pomi- nać sławnej dziś (bodażby nie na długo!) kwestji wę- gli kamiennych. Nie będziemy powtarzać ani tego, że węgle zdrożały, ani tego o ile zdrożały, ani tego że pożądanem jest aby były tańsze, rzeczy te bowiem u-

mieją już na pamięć wszystkie niemowlęta, a nawet przez sen je powtarzają. Zwrócimy jednak uwagę na inne strony wypadku.

Człowiek w kłopotach zawsze lubi kogoś oskarżać, więc i w sprawie węglowej znalazły się dwie katego- rie obwinionych, a są nimi: składnicy — i kolej warszawsko-wiedeńska.

Składnicy potępieni są za twardość serc, skutkiem której nie wstydzą się sprzedawać węgle prawie trzy razy drożej dziś, aniżeli przed kilkoma tygodniami.

Zarzut twardości serca jest może i słuszny, gdy się pomyśli, że owe trzyzłotówki, płacone za pud węgla, kupowały się niejednokrotnie za cenę głodu, łez i re- sztek odzieży. Z tego tematu można napisać wcale ładną poezję, wątpię jednak czy ona zmieni fakt zna- ny we wszystkich czasach i miejscach, że: im pewien przedmiot jest rzadszy i bardziej poszukiwany, tem staje się droższy.

Handlarz wszędzie i zawsze jest człowiekiem han- dlującym, a człowiek handlujący lubi zyskiwać jaknaj- więcej, choćby mu przyszło dręczyć głodem, chłodem i niewolą kochanych bliźnich swoich. Wyjątki od tego prawidła zdarzają się niewatpliwie; są one jed- nak tak nieliczne, że trudno brać je w rachubę, świat zaś za ich dobre serca płaci im taką monetą, że lepiej o tem nie wspominać.

Tak więc najgorętsze zakłęcia i upomnienia, skiero- wane do handlarzy węglem, o jeden nawet grosik nie zniża ceny tego użytecznego mineralu. Nawoływania więc w tym kierunku zdają się być stracone.

Podobną rację mają gniewy na drogę żelazną war- szawsko-wiedeńską. Ona winna wszystkiemu, ona nie sprowadzała węgla, ona powinna odpowiadać wołają ludzie i sądzą, że już zażegnali kłopoty.

chłopców w chwilach od zajęć wolnych i zajmować się udzielaniem im wykształcenia elementarnego.

Słowem, staraniem owego ziemianina powstanie pierwszy zaczątek szkoły dla rzemieślników potrzebnych w gospodarstwie wiejskiem.

Nie wszystko to przecież, co się robi u nas obecnie. Oto dowiadujemy się dalej, że kwestja założenia szkół fachowych z funduszu Konarskiego jest już bliską ostatecznego zdecydowania i rozwiązania.

Jednocześnie też czynione są starania w celu założenia w Warszawie szkoły politechnicznej, starania, które mają wszelką szansę uzyskania dobrych rezultatów.

Wszystko to dowodzi, że żyjemy, poruszamy się i idziemy naprzód, żeśmy już przeszli z dziedziny jawowej „projektomanji” w sferę czynu.

TEATR.

—B— Z całego repertuaru Wiktora Hugo „Angelo Malipieri” najsilniej może streszcza w sobie wszystkie piękności i wszystkie słabe strony romantyzmu.

To wiarołomstwo rzucone na posępne tło Włoch średniowiecznych, ten obraz w którym zamało jest historii, aby go można nazwać historycznym, a za wiele tajemnicy, skrytych korytarzy, lochów podziemnych, zbiorów i oprawców rady dziesięciu, ażeby pozostał dramatem mieszczańskim; te przepaście społeczne między bohaterami: szpieg zakochany w żonie podesty, patrycjuszka padawska kochająca *un homme qui passe*, człowieka nieznanego pochodzenia i pięknem fatalności na czole, wszystkie uczucia i namiętności czerpane w specjalnej romantyków psychologii, cały wreszcie przybór romantyczny, przypominający dziką ruinę zawieszoną na urwisku skały i oświeconego srebrnym blaskiem księżycy zamku średniowiecznego, — wszystko to wydałoby się dziś dziwaczem, — powiedzmy prawdę — trochę przestarzałem, gdyby nie technienie wielkiego poety dające życie bohaterom i akcji dramatu i przenikające cały obraz grozą prawdziwie tragiczną.

Tak jest w tem poezja, — która jednak w dramatach Wiktora Hugo dwójako się objawia. „Hernanięgo”, „Ruy Blasa”, „Le roi s’amuse”, „Marion Delorme” można czytać i czytanie wystarczy, tyle tam piękności czysto poetyckich; — „Lukrecję Borgię”, „Angela Malipieri” trzeba widzieć, — tyle tam temperamentu dramatycznego, który dopiero z gwałtownych zestawień, z uderzających kontrastów światłocienia efekta poetycznego wydobywa.

O tych ostatnich dramatach mógł Coquelin w swojej przemowie powiedzieć, że im aktor konieczny jest potrzebny, — nie dlatego aby bez niego Wiktor Hugo przestał być Wiktorem Hugo, — ale że aktor talentem swoim zbliżyć może coraz bardziej oddalające się epoki literackie i stworzyć sztucznie w publiczności to usposobienie, w którym romantyzm wydał takie jak Wiktor Hugo potęgę.

W istocie, dalecy jesteśmy od romantyzmu, ale tej oddzielającej nas od niego przepaści kazała nam wczoraj zapomnieć Modrzejowska, jako Tisbe w „Angelo Malipieri”.

Zadna z dotychczas granych ról nie dała znakomitej artystce tyle pola do rozwinięcia nowonabytego w grze pierwiastku siły, — żadna nie przedstawiała takiego bogactwa momentów psychologicznych.

Uprzytomnijmy sobie tylko te rozmaite chwile; w pierwszym akcie zaraz dwie kobiety objawiają się w bohaterce: kochanka podesty i kochająca Rudolfa.

Trzeba widzieć ten kontrast, aby mieć wyobrażenie o wabności, o zniewalającym wdzięku aktorki, której Angelo jest niewolnikiem, o głębi uczucia, o sile namiętności kobiety, która jest niewolnicą Rudolfa; a jak się to wszystko misternie zlewa, łączy, jednoczy; jak w myśl założenia poety, ta metresa u-sprawiedliwia poetycznie tę kochankę!

W drugim akcie poznajemy zazdrosną rywalkę — i dreszcz nas na ten widok przejmują; rysy artystki straciły wszelki ślad słodyczy; wabiący uśmiech znikł z oblicza marmurowo-białego, o rysach zaostrożonych złowrogim jakimś wyrazem, który w ruchach namiętnych, gwałtownych, w postaci sztywnie wyprostowanej, przybranej w strój czarny, potęgę się do tragicznego nastroju.

A cóż dopiero, gdy ozwie się ten głos, który z niskich tonów dziwne, wstrząsające wydobywa efekta; cóż dopiero kiedy w tej dykcji zaprawnej goryczą i krwawym sarkazmem zakipią wszystkie wulkany gniewu, nienawiści i zemsty.

Jeszcze nie zdążyliśmy ochłonąć z wrażenia, ani tchu ściśniętą pierśią zacerpnąć, kiedy następuje nowy przełom psychologiczny, kiedy córka zwycięża metresę, kochankę, rywalkę, kiedy wszystko co jest dobrego, szlachetnego w sercu nieszczytnej zalotnicy, wszystko co wyrasta ponad bagniskiem złych instynktów i namiętności, wykwita w pięknym kwiecie poświęcenia.

Ostatnie sceny czwartego aktu każdego do głębi wzruszyć muszą; nie widzieliśmy nic tkliwszego i poetyczniejszego nad te rezygnacje, nad tę ofiarności, nad tę śmierć bohaterkiej Tisbe.

Twarz, postać, ruchy artystki znów przeobrażają się zupełnie; zdaje się, że z czarnym strojem mściwielki znikł i z oblicza heroiny ostatni cień przesłzłości, że biała szata użyczyła i rysom odbłasku odrodzenia; a w głosie tyle jest żalu, proźby i też tyle, — że wobec tego bohaterstwa miłość ocalonych kochanków, cieszących się dotąd całą sympatją widza, wydaje się odrazu jednym wielkim samolubstwem.

Artystka, która siłą talentu zdołała tak paradoksalnie usposobić publiczność, odnosi niewątpliwie jeden z największych swoich triumfów.

Katarzynę Bragadini grała wczoraj panna Marczello-Chraszczewska.

Młoda artystka nie pierwszy raz już ukazuje się na naszej scenie; zaliczona ją, jak wiadomo, do składu pracowników tutejszego teatru, i mieliśmy sposobność oddać jej już niejednokrotnie należną sprawiedliwość. Mimo to wystąpienie wczorajsze uważać możemy

za prawdziwy, stanowczy, rozstrzygający debiut, który był dla panny Marczellowny ostatnim chrztem artystycznym.

Grać razem z Modrzejowską, grać scenę w której uwaga publiczności z natury sytuacji dzielić się musi jednakowo na obie artystki, grać i wyjść szczęśliwie z takiej strasznej próby — na to trzeba niepospolitych zdolności, powiedzmy poprostu, na to trzeba talentu.

Panna Marczellowna złożyła też wczoraj dowody niezaprzeczonego talentu, który dziś jeszcze będąc w związku, nie mniej jednak wiele, bardzo wiele na przyszłość obiecuje.

W grze młodej artystki nie tyle nas zajęło uczucie, z którym się aktor rodzi, i które nie jest jego zasługą, nie tyle ujął nas zapał, który jest zasługą młodocianej raczej sztuka z jaką panna Marczellowna zapoznawała nad temi materiałami wybuchowemi, inteligencja z jaką starała się przeciwstawić słodycz i łagodność Katarzyny Bragadini, gwałtowności i namiętności Tisbe.

To umiarkowanie, ta miara, ta jednolitość tonu w całej roli była gwałtem zadanym na korzyść sztuki temperamentowi artystki, świadectwem panowania nad rolą, która jest pierwszym dobrej gry warunkiem.

Od początku do końca roli nie znaleźliśmy ani jednego fałszywego akcentu; prawda przemawiała z każdego słowa, z każdego gestu; a w scenie, w której gołębicą bez żółci wybuchła nareszcie wobec śmierci gniewem sprawiedliwej, piętnując zarzecz i meza swego i jego kochankę, artystka była zupełnie na wysokości zadania.

Jeżeli zaś tu i ówdzie zarzuciłoby się jeszcze coś dało pod względem techniki aktorskiej, jeżeli studia panna Marczellowna ma jeszcze czas przed sobą w tej chwili niech ją do dalszej pracy zachęci zasłużony pokłask publiczności i uznanie znakomitej artystki, które czytać można było w uśmiechu Modrzejowskiej wprowadzającej ją pod swoją przemożną opieką na drogę sztuki, częściej czerniami niż różami u-słana.

Mówią mi...

Mówią mi jedni, że dzisiaj nie warto śpiewać piosenki, których świat nie słucha. I wielkich wieszczów iść drogą utartą. Zyjąc ich pieśni echem, skra ich ducha.

Mówią mi drudzy, że dzisiaj poeta dobić się sławy nigdy nie potrafi. Chwyci z Heinego coś a coś z Musset'a, Błyśnie i zgaśnie — we własnej parafii.

A są i tacy, co mówić nie raczą. Tylko litotnie kiwają głowami. Trzeba ci było z tą duszą śpiewacza. Przyjść na świat wcześniej — przed wielu latami.

Trzy kategorie osób mogą wytaczać pretensje do zarządu kolei.

Akcjonariusze — o ile dzisiejsza stagnacja węglowa zmniejszy ich dywidendy.

Składnicy węgla — o ile pokaże się, że kolej zawierają z nimi kontrakty i takowych nie dotrzymała.

Municipalność — o ile takowa nakaze kolej przywieźć węgiel do miasta, a zarząd drogi nie wykona tego.

Jeżeli zaś akcjonariusze strat nie poniosą, składnicy nie zawierali kontraktów, a municipalność nie nakazywała zwozić węgla na rzecz miasta, to kolej wobec opinii publicznej żadną miarą odpowiadać nie może.

Kolej pomimo całej długości szyn swoich i ilości wagonów nie jest radą miejską, która czuwać powinna nad zdrowiem, karmieniem, pojeniem, opalaniem i oświetlaniem miasta. Kolej nie ma wydziału, któryby chodząc od domu do domu mierzyl ilość węgla znajdujących się w piwnicach i na składach, a znalazłszy braki — uzupełniał takowe. Kolej jest zwyczajnym furmanem, który przewozi to co mu dadzą i co mu dadzą wezsuiej.

Ze jednak kolej poczuwa się do solidarności z biedą ogółu, dowodem — „manifest w sprawie węglowej”, w którym wynaleziono „siłę wyższą” i który dał właśnie powód do najzacieklejszych oskarżeń. W jakim celu ogłoszono ten dokument? nie wiem. Obejmuje on sto wierszy odbitych przynajmniej w 30 tysiącach egzemplarzy dzienników. Razem zebrane artykuły te utworzyłyby około 33 dosć grubych tomów, któremi możnaby dobrze napalić w jednym piecu. Suma ta jednak rozdzielona między wszystkich potrzebujących węgla, wystarczyłaby każdemu ledwo na zapalenie fajki.

Oto skutek gorętszego zajęcia się koleją „sprawą publiczną”, czego tak pragną niektórzy publicyści! *)

Kwestja węglowa stanęła dopiero na właściwym gruncie wówczas, gdy zajął się nią pan prezydent. Lekarstwo ugotowane w ratuszu jest rzeczywiście stanowcze: ma bowiem wyjść rozkaz do kolei, aby pominały inne towary, woziła przez kilka dni tylko węgiel. Łatwo jednak pojąć, że wykonanie projektu nie zależy wyłącznie od ratusza.

Ale w braku dzisiejszym tkwią inne niezmiernie doniosłe okoliczności, któremi ku wielkiemu zdumieniu memu nikt się nie zajmuje, pomimo całej obfitości ekonomistów, jaką cieszy się miasto nasze:

1) Ze o ekonomicznym stanie Warszawy nie nie wiemy, skutkiem czego „głód węglowy” spadł na nas jak piorun i skutkiem czego nie jesteśmy pewni, czy nam kiedy nie zabraknie chleba, mięsa, pieniędzy i tym podobnych przyjemniaczych życie dodatków.

Na punkt ten osmielam się zwrócić uwagę starszego zgromadzenia kupców p. J. G. Blocha, który, niestety! z pośród kapitalistów, sam jeden podobno w kraju naszym rozumie wartość statystyki i miał zamiar utworzyć odnośne biuro, nie dające dotychczas znaku życia.

*) Feljetonista nasz w rzeczy tej jest optymistą. Ani dyrekcji kolei, ani pp. składników uniewinniać tu w żaden sposób nie można. Składnicy zawinili iż podnieśli ceny nadmiernie, korzystając z wyjątkowego, bardzo dotkliwego dla wszystkich położenia; zarząd kolei, iż nie pomyślał wezas o ułatwieniu środków transportowych dla tyle ważnego artykułu, używając węglarek — jak to powszechna podaje wieść — pod transport zboża i przetrzymując takowe w Sosnowcu. — *Przypisek redakcji.*

2) Ze Warszawa pomimo świetnych pozorów jest miastem arcy ubogiem i na szpilce, jak to mówią, stojącym. Dostyc kilku dni stagnacji w dowozie węgla, aby wszystkie składy zostały opróżnione!

3) Ze należałoby coś przedsięwziąć w celu niedopuszczenia do miasta nadmiaru ludzi nie mających. Ludzie tacy bowiem wydzierają sobie nawzajem pracę, zniżają zarobki i cierpią głód; podczas gdy prowincja narzeka na brak robotników i doskonale wykarmiłoby ich mogła.

Te są, zdaniem mojem, punkta w sprawie węglowej, ważniejsze od deklamacji przeciw składnikom i kolejom. Dopóki one nie zostaną rozstrzygniętymi w zadowalający sposób, dopóty możemy liczyć na wszelkiego rodzaju niespodzianki w guscie braku węgla, jeżeli — nie na coś gorszego.

W jak jeszcze idylliczny sposób zapatrują się u nas na interesa do zakresu zdyskredytowanej już ekonomiki należące, dowodzi tego inny fakt.

Izraelita podał projekt „odeztyw koszernych”, to jest — przeznaczonych wyłącznie dla średnich i niższych warstw ludności wyznania mojżeszowego. Inne pismo w lot pochwyliło tę myśl, a ponieważ w magazynie swoich osobliwości posiada ono dla „wszechstronnego obrabiania kwestji” idealistów i realistów, arystokratów i demokratów, bogobojnych i ateuszów, więc „odezty koszerne” obrabione zostały odrazu przez miejscowego pesymistę i optymistę.

Zapasowy pesymista — człowiek zimnego rozsądku i doświadczenia — twierdził, że odezty podobne na licha się zdadzą. Optymista zaś — człowiek serca i wyobraźni — osmielał się wątpić o trafności sądu poprzedniego mówcy. Tkliwe serce uniosło go nawet tak wysoko, iż pod wpływem natchnienia odgadł, że „odezty wypowiedziany ciepło może nawrócić k-

Lecz moja luba wtenczas na ramieniu
Kładnąc mnie głowę i wznosząc oczęta,
Szepcze: „O śpiewaj! jest w twem otoczeniu
Ktoś, co do grobu pieśń twą zapamięta...”
Czesław.

— W dzisiejszym dalszym ciągu *Kurjera* mieści się dział „Kroniki zagranicznej”.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

— Ministerjum oświecenia gromadzi obecnie szereg danych o wynagrodzeniu nauczycieli elementarnych; dane te posłużą jako materiał przy projektowaniu normowania płac owych nauczycieli.

— Z dniem 1 (13) stycznia roku przyszłego środki materialne uniwersytetu warszawskiego powiększą się o kilka tysięcy rubli rocznie. Dotychczas na mocy § 109 ustawy uniwersyteckiej z r. 1869 druga połowa wnoszonej przez studentów opłaty za słuchanie lekcji przelewana była do kasy na dochód skarbowy, od roku zaś przyszłego oddana zostaje do dyspozycji uniwersytetu na wydatki specjalnie naukowe i gospodarcze. Uchwała powyższa Najwyższej sankcjonowana 10 września 1879 r.

— Ministerjum komunikacji wypracowało i do decyzji komitetu ministrów przedstawiło nowe przepisy, określające odpowiedzialność właścicieli statków parowych rzecznych, za przewożone towary, oraz reguły względem przewozu pasażerów.

— Gazeta lekarska rosyjska donosi o zatwierdzeniu ustawy zakładu leczniczego wód mineralnych i hydroterapii w Nałęczowie, w powiecie nowoaleksandryjskim pod dyktando dra Nowickiego; tym sposobem krajowi naszemu przybywa nowe źródło, któremu doświadczenia już skuteczności i piękne położenie świetną rokuja przyszłość.

— Rektorem nowo założonego w Petersburgu seminarjum rzymsko-katolickiego mianowany został ks. Karol Hryniewiecki, doktor prawa kanonicznego, były inspektor akademii duchownej rzymsko-katolickiej w Petersburgu i profesor prawa kanonicznego i historii kościelnej tamże; obecnie seminarjum to liczy już 20 wychowanców.

— W dniu 29 września r. b. w miasteczku Obodowce, w podolskiej gubernii, w tamtejszym kościele parafjalnym, odbył się rzadki obrzęd jubileuszowy 50-letniej rocznicy kapłaństwa miejscowego proboszcza ks. kanonika Aleksandra Holeckiego, magistra św. teologii byłej akademii duchownej wileńskiej.

— *Przegląd katolicki* donosi o następujących zmianach w duchowieństwie archidiecezji warszawskiej: mianowani zostali: ks. Justyn Bórzewski, kanonik metropolitalny warszawski, sędzia surogatem konsystorza; ks. Teofil Matuszewski, wikariusz parafji św. Aleksandra, profesorem seminarjum archidiecezjalnego; ks. Aleksander Sokolik, wikariusz kościoła św. Trójcy na Solcu, nauczycielem w Instytucie głuchoniemych i ociemniałych; ks. Teodor Mościcki, nauczyciel szkoły realnej w Łowiczu, wikariuszem kolegiaty

ty łowickiej; i ks. Henryk Kobyłecki wikariuszem w Babcicach, dekanacie warszawskim; ks. Konstanty Bienkowski, nauczyciel instytutu głuchoniemych i ociemniałych w Warszawie, proboszczem parafji Chybków, w dekanacie górno-kalwaryjskim. Zmarł d. 19 listopada r. b. ks. Salwator Żukowski, bernardyn, w wieku lat 56, kapłaństwa 28, ostatecznie zarządzający parafią Sierchow, w dekanacie rawskim. Przeniesieni: ks. Paweł Krzypkowski, wikariusz parafji św. Antoniego w Warszawie, na wikariusza kolegiaty w Łowiczu; ks. Karol Czajkowski, wikariusz z Grodziska, dekanatu warszawskiego, na wikariusza parafji św. Antoniego w Warszawie; ks. Mikołaj Wołowiec, ze zgromadzenia OO. Marjanów, wikariusz z Babic, do Jadowa; ks. Antoni Łukaszewicz, wikariusz z Jadowa, na wikariusza do Grodziska, w dekanacie warszawskim.

— W dzisiejszym rozkazie ober-policmajstra m. Warszawy do policji wykonawczej czytamy co następuje: „Z decyzji JW. Głównego Naczelnika kraju, dla ułatwienia biedniejszej klasie mieszkańców Warszawy możliwości nabywania podczas obecnej zimy, węgla kamiennego po dostępnej dla nich niższej cenie, zarządy dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej oświadczyły gotowość sprzedawania codziennie od godziny 9 rano do 3 po południu, z wyłączeniem dni świątecznych, na dawnym placu naftowym przy stacji towarowej około rogatki jerozolimskiej, po 1,200 pudów węgla kamiennych, po cenie 12 kop. za pud, z tem zastrzeżeniem, że dla jednej rodziny sprzedawane będzie nie więcej jak pięć pudów węgla na jeden raz i tylko, tym osobom, które przedstawią poświadczenie miejscowego komisarza policji o swojej niezamożności. Uwiadamiając o tem podwładną mi policję, polecam komisarzom cyrkulacyjnym oznajmić o niniejszem biednej i potrzebującej ludności miasta i przagnąć korzystać z tego kupna, wydawać po należytem sprawdzeniu, świadectwa o biednym położeniu, z którymi udawać się winni na wspomniany plac naftowy. Starszemu zaś oficerowi oddziału rezerwowego polecam, aby od dnia 1 (13) grudnia, przez cały czas trwania tej sprzedaży, posyłał codziennie od godziny 9 rano, po trzech strażników do rozporządzenia p. Nowaka, zawiadowcy stacji drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, dla utrzymania porządku przy sprzedaży węgla.”

— Od pewnego czasu coraz częściej wydarzały się w Warszawie wypadki ogywania za pomocą koci i gier zakazanych młodych niedoświadczonych ludzi, żadnych wrażeń i łatwego przyścia do pieniędzy. Pospolicie praktykowało się to w hotelach, kawiarniach, szynkach i t. p. zakładach, w chwili, gdy ci młodzi ludzie znajdowali się w stanie nietrzeźwym. Władza policyjna w przekonaniu, iż pochodzi to z braku nadzoru nad podobnymi miejscowościami, jak też i nad podejrzanymi osobistościami i w przekonaniu, że słaby nadzór powiększa tylko złe, wydała polecenie zbierania jaknajdokładniejszych wiadomości o utrzymujących tego rodzaju zakłady służące za miejsca rozpusty i schronienia osobistości podejrzanym. Wiadomości te mają być dostarczone oberpolicmajstrowi w celu przedsięwzięcia koniecznych środków

dla ukrócenia złego. Przytem przy zbieraniu tych wiadomości mają być sporządzane protokoły, które komunikowane zostaną sędziom pokoju dla właściwego postąpienia.

— W dotkliwej wielce sprawie węgla unieśmiemy w poniedziałek rzecz wyczerpującą.

— Dochody lombardu warszawskiego na rok 1880 preliminowano na rs. 15,159; wydatki obliczone na taką sumę.

— W dniu dzisiejszym odbywa się losowanie obli-gów pożyczki wschodniej rosyjskiej z roku 1877.

— Muzeum przemysłowo-rolnicze dokłada usilnych starań, aby zapewnić jaknajwiększe powodzenie wystawie wyrobów tkactwa, mającej się odbyć w kwietniu przyszłego roku. W tym celu zawiązany został w mieście Łodzi pomocniczy komitet, którego zadaniem będzie ułatwianie wystawcom stosunków z zarządem muzeum. W skład owego pomocniczego komitetu wchodzi pp. Ludwik Meyer, Jan Fial i Juliusz Heintzel z miasta Łodzi, dalej p. C. A. Meyerhoff ze Zgierza, Henryk Schlösser z Ozorkowa, Edmund Knotke z Tomaszowa i Rudolf Kindler z Pabianic. Tak więc we wszystkich miejscowościach, w których przeważnie ogniskuje się nasz przemysł tkacki, znajdują się członkowie komitetu pomocniczego, a ci niezawodnie potrafią zachęcić fabrykantów do wzięcia jaknajszerszego udziału w wystawie i tym sposobem zapewnią jej powodzenie. Słyszeliśmy również z wiarogodnego źródła, że komitet muzeum uzyskał pozwolenie na urządzenie pomniejszonej wystawy w salonach pałacu Bryłowskiego, o wiele obszerniejszych a zatem i odpowiedniejszych na wystawę od szczyptych salek lokalni muzealnych.

— Jak czytelnikom wiadomo, specjalna komisja, z łona Towarzystwa wycigów konnych delegowana, opracowała projekt wystawy koni, odbyć się mającej w Warszawie w czerwcu roku przyszłego; obecnie projekt ten w formie obowiązujących przepisów, po uprzednim zniesieniu się z p. ministrem dóbr państwa, został zatwierdzony przez p. generała-gubernatora warszawskiego.

— Z teatru i muzyki.

* Modrzejowska wystąpi w przyszłym tygodniu czterokrotnie w: „Słabach panińskich” — „Cudzoziemce” i „Księżnej Jerzowej”.

* Panna Romana Popielówna po dłuższej niedyspozycji ukaże się dziś na scenie rozmaitej w jednoktowej krotce w „Dom do sprzedania”.

* O wielkiem powodzeniu panny Marji Derynżanki w Pradze otrzymujemy telegram następujący od p. Hovorki, redaktora miesięcznika literackiego *Ruch*: „Derynżanka na koncercie słowiańskim i w teatrze ujęła całą publiczność, witana i żegnana ciągłymi grzmotami oklasków.”

„Wszystkie dzienniki pełne wielkich pochwał.”

* W sobotę: „Romeo i Julia”, w poniedziałek: „Faust”.

* Dyrekcja teatrów warszawskich, uwzględniając głos prasy i publiczności, zaprosiła nadworną saską śpiewaczkę p. Marcelinę Zembrich-Kochańską do trzykrotnego wystąpienia na scenie naszej.

Pani K. śpiewać będzie w przyszłym tygodniu we środę „Lucję”, w piątek w „Robercie diable” partję Izabelli, w niedzielę zaś raz jeszcze „Lucję”.

Aprobata hr. Platen, intendent nadwornej opery drezdeńskiej, do którego odniesiono się w drodze telegraficznej, już podobno nadeszła.

* Marja Krebs i F. Grützmacher opuścili wczoraj Warszawę, udając się do Drezna.

* Wielki koncert Władysława Żeleńskiego, zapowiadany od dłuższego czasu w Krakowie odbędzie się tam dnia 15-go b. m.

* Przyszły wieczór dwutygodniowy Towarzystwa muzycznego, mający się odbyć we środę dnia 17-go grudnia, odłożony został do dnia następnego, to jest czwartku 18-go b. m.

* Dochód czysty z koncertu urządzonego na korzyść uczniów szkoły weterynaryjnej wynosi rubli 1,144.

Sprzedż programów za pośrednictwem p. Franciszki Perlmutterowej data rs. 34.

Wszystkim udział w koncercie biorącym, jako też przyczyniającym się do celu tego osobom, składają studenci weterynarii gorące podziękowanie.

— Karton Andriollego.

Znakomity ilustrator „Marji” — „Starej basni” i „Pamiętników kwestarsza” dokonał w tych dniach iście niepospolitej rzeczy w dziedzinie naszej sztuki.

Z pod niestrudzonej a tak mistrzowsko wodzącej ręką jego ręki wybiegli olbrzymi karton, przedstawiający jedną z podniosłych chwil jubileuszu Kraszewskiego.

Powiedzieliśmy „olbrzymi” — praca ta bowiem sie-

chwiarzy i lichwiarki (o! bo są i lichwiarki) i obrzydzić im ich niestosowny proceder.”

Z dwu tych poglądów, z których jeden był ostry i zimny jak skalpel chirurga, drugi — serdeczny i takowny, czytelnik nie mógł naturalnie nie wyśrodkować. Ktoś jednak, szukający światła prawdy nie koniecznie w głowach reporterskich, postanowił zbadać rzecz na miejscu i — oto do jakich doszedł rezultatów.

Odczyt o lichwie jest już napisany i sala przygotowana. Jeden z członków Towarzystwa zbawiania dusz straconych puka do lichwiarza klasy drugiej, chce mu ofiarować bilet.

Członek. Może pan nabędzie ten bilet?

Lichwiarz. Co ja z nim zrobię?

Członek. Oddasz go pan przy wejściu do resursy obywatelskiej. A teraz daj pan złotówkę.

Lichwiarz. A zastaw?

Członek (po namyśle). Ha! dałbym i zastaw, bo wiem, że mi go pan zwrócisz po odczycie, ale — nie mam przy sobie.

Lichwiarz. Ny, ma pan przecie futro. Ale ja takiej osobie i bez futra zawierzę, tylko — da pan rubelka na zastaw.

Członek daje na zastaw rubla, a lichwiarz płaci mu złotówkę za bilet).

Lichwiarz. Kiedy pan zwróci pieniądze?

Członek. Pogadamy o tem jak się odczyt skończy.

Lichwiarz. Zawsze jednak niech mi pan wystawi kwit na dwa złote, płatny za miesiąc. A jak pan za miesiąc nie odda, to zastaw przepadnie. Takie prawo!

Członek. Dobrze! dobrze! byleś poszedł do resursy i całego odczytu wysłuchał!

Lichwiarz. Do resursy mogę pójść. Tamte panowie co grają, także potrzebują pieniędzy. Ale słuchać nie będę. *Hab nyszt Cajt* na takie głupstwa.

Członek. Pamiętaj, że będzie odczyt o lichwie...

Lichwiarz (po namyśle). Czy to pan Jusek Krogulec będzie gadał?...

Członek. Nie. Pan Stanisław Warzchlapski...

Lichwiarz. Al... On się także zna na tem; ja jego dwa razy przez komornika tradowałem. Ale ja więcej wiem od niego.

Członek (oburzony). Grzeszniku niepoprawny, więc zwróć mi bilet i rubla. Masz swoją brudną złotówkę!...

Lichwiarz. Mnie się należy dwa złote od dziś za miesiąc albo — zastaw. A jak pan chce żebym mu teraz wygodę zrobił i nie fatygował za miesiąc, to niech pan da trzy złote.

(Po kilkuset podobnych wizytach członek filantrop zadłuża się tak dalece, że otrzymuje prawo stałego zamieszkania na Lesznie. Prelegent jednak wrusza do też wszystkie „ofiary lichwy”, a obdłużeni reporterowie nazywają odczyt jego — dziełem pomyślowym.)

A jednak odczyty, mogłyby poprawić najzakamienialszych lichwiarzy i zrobić z nich dobrodziejów ludzkości. Treścią ich jednak musi być następną teza:

„W dniu dzisiejszym otworzono w Warszawie dziesięć lombardów prywatnych. Pieniądze wydawane będą na wszelkie zastawy do trzeciej części ich wartości. Procent wynosi 5 od sta rocznie.”

Bolesław Prus.

ga istotnie nieznanego u nas zakresu, z którym tylko mógł się zmierzyć tak potężny jak Andriollego talent.

Kraszewskiemu wręczają dary w sukieniczej halli. Sędziwy prezes akademii krakowskiej Józef Majer przystępuje doń właśnie ze słowami hołdu.

Wokoło ustawili się celniejsi przedstawiciele nauki, literatury, dzennikarstwa i sztuki.

Wieniec pięknych niewiast polskich opasuje przednią gromadę.

Kilkaset postaci najrozmaiciej ugrupowanych, z tych twarze wszystkie portretowane!

Mogliśmy rzucić tylko przelotnie wzrokiem na dzieło to, które dotąd zasłona pracowni Andriollego pokrywa — lecz z jednego tego wejrzenia sędzić mamy prawo, iż kompozycje cała przenika uroczysty nastrój, iż oddana jest z wysoką rzadką intuicją a wykończona w szczegółach z troskliwością i zamilowaniem prawdziwego artysty.

Na to wszystko spotrzebował Andriolli tylko 40 dni czasu!

Przykładu takiego pośpiechu w robocie, przy zupełnym poszanowaniu sztuki, dawał jeden tylko: Doré.

Za zezwoleniem władz właściwych karton wystawiony będzie już w przyszłym tygodniu — później ma on być przesłany do Petersburga, Wiednia, Berlina, Lwowa, Krakowa i Poznania.

Komu się dostanie szlachetny trud tak celnej dłoni — nie wiemy, zyczyćby wszakże należało, aby został wśród swoich...

Th niewątpliwie zbudzi on niemały podziw i zyska wdzięczną a drogą zapłatę...

== „Podróż do Warszawy“.

Pożyteczny pracownik na polu pedagogicznem, p. Leopold Szyller, przysłużył się znów działu naszej pożytecznej i poczciwie pomyślanej nowości.

Jest to „gra geograficzna“ p. t. „Podróż do Warszawy“.

Przy pomocy tej gry, odbywającej się przez rzucanie kostek na mapie wyobrażającej Królestwo Polskie z oznaczeniem miast, rzek i t. p., — dzieci odnoszą podwójną korzyść: najpierw bawią się przyjemnie, a powtórnie, bez najmniejszego zużycia umysłu, zapoznają się z ważniejszymi i sławniejszymi miejscowościami własnego kraju.

Pożyteczną też tę zabawkę pedagogiczną szczerze polecić możemy rodzicom, którzy dbają o to, aby ich dzieci uczyły się zawczasu nie tylko bawić — ale i myśleć.

== Mróz.

Kilka dni „trzaskającego“ mrozu nie obeszło się bez wypadków.

Pomimo, że wieść o zmarzniętych ludziach okazuje się bajką, nie ulega kwestji, iż policja znalazła na ulicy w ostatnich dniach kilka osób z odmrożonemi uszami.

Podawaliśmy o tem wiadomość przed kilku dniami, obecnie zaś nowe głoszą o tem szczegóły źródła policyjne.

Po prowincji także nie obeszło się zapewne bez wypadków zmarznięcia.

W Kielcach naprzykład, gdzie, donosi miejscowy organ, panowały mrozy do 26 stopni, spiesząca na targ z Morawicy do Kielc włościanka na śmierć skończyła.

Słyszeliśmy także o wielu zmarzniętych w drodze. Pod Grójcem znaleziono jedną, a pod Wartą aż trzy osoby, których nie przywrócono już do życia.

Smutne to, ale nienukonne prawie skutki nagłego zniżenia się temperatury.

== Troski myśliwych!

Mówiono nam, że zajęte w tym czasie chorują na chorobę znaną specjalistom pod nazwiskiem *motyllice* i że skutkiem tego wiele bardzo ich ginie na polach, lub w lasach.

Choroba ta, głównie napastująca owce, kozy i bydło rogate a także właścicieli i zajmcom, przytrafia się najczęściej w latach mokrych, kiedy inwentarze pasane bywają na niskich pastwiskach, lub też zamulonych skutkiem często padających deszczów.

Choroba to nadzwyczajnie groźna, prawie niewyleczalna, jeżeli mianowicie wcześniej zapobiegające środki przedsięwzięte nie będą.

Owce i bydło można leczyć, ale jak ratować zajęte?

Myśliwi są niepocieszeni!

== Precz z głuchotą!

Gazeta, wychodząca w mieście Cincinnati w stanie Ohio, donosi, jak się dowiadujemy z korespondencji Horaina do *Wieku* — o zadziwiającym wynalazku maszyny do słyszenia, dokonany przez profesora Graydona.

Przyrząd ten, nazwany *audifonem*, ma służyć do przywracania słuchu głuchym.

Konstrukcja jego nadto prosta. Składa się on mianowicie z małego elektro-mikro-

fonu, pośrodku którego przytwierdzony jest sznurek dowolnej długości, mający na zewnętrznym końcu niewielkie drewnienko.

Osoba, głuchota dotknięta, bierze w zęby drewnienko owo, osoba zaś, chcąc z nią rozmawiać, mówi przez elektro-mikrofon, przyczem musi uważać, ażeby sznurek był cokolwiek wyprężony i nie opierał się wcale, choćby nawet zleka, o żaden przedmiot.

Ze osoba, uległa głuchocie, słyszy w ten sposób wyrazy, pochodzi to stąd, iż dźwięk przenosi się do nerwów zębowych, następnie do nerwu słuchowego, a wreszcie do mózgu.

Przyrząd ten ma być tylko wtedy bezskutecznym, gdy sam nerw słuchu jest sparaliżowany, jeżeli zaś głuchota, spowodowana została chorobą, *audifon* działać ma wybornie.

Z przyrządem tym odbywano w tych czasach ciekawe doświadczenia w szkole głuchoniemych w Cincinnati.

Między innymi, młoda dziewczyna, zupełnie głucha, do której profesor Graydon mówił za pomocą audifonu z odległości 12 i pół łokci, powtarzała głośno wszystkie jego słowa.

Tak więc, dzięki owemu wynalazkowi, i głusi będą mogli słyszeć, wszakże nie przez uszy, a tylko przez... zęby!

Byleby tylko ów *audifon* nie okazał się nowym wydanem amerykańskiego... humbugu!

== Kronikarz jednego z pism tutejszych w następujących słowach narzeka na... zimno!

„Kanikuly w lipcu i sierpniu, silne mrozy w grudniu i styczniu mogą dostarczać gazeciarzom dobry materiał do rozpoczynania sprawozdań kronikarskich, służyć za temat dogodny do rozmów, latem — w chłodnej altanie pod cienistymi drzewy, zimą — w salonie przy kominkowym ognisku, lub przy stole herbatnym; lecz nie są to wcale, zwłaszcza ostatnie, t. j. mrozy i zima, dogodne temata życia dla tych, którzy nie mają czem obronić się wrogię natury przeciw tym zmianom aury.“

Dziwno! my po przeczytaniu tego zwrotu spotnieliśmy do nitki!

== Zdania.

... Na błędy wielkich nawet głupcy mają wzrok sokoli.

... Gwiazdy spadające, co nikną jak błyskawica po firmamencie, budzą okrzyki podziwu; słońca, co w górze świecą jasno i ciągle, nie dziwią nikogo.

... Musi ten być pewnym swego głosu, kto nie natrafi na nutę przez wszystkich śpiewaną.

... „O ty ziemiś jałowa!“ — wołał pól w ziemię wbity — „gdybyś płodniejszą była, miałbym liście i kwiaty i rodziłbym owoc!“

... Kto chce powiedzieć coś mądrego, musi wiele zapomnieć z tego, co słyszał od innych.

... Różniak ma tę wyższość nad głupstwem, że się z łatwością ukryje dając, podczas gdy to ostatnie jak oliwa zawsze na wierzchu wypływa.

... Francuski autor znajdzie zawsze jeżeli nie czytelnika, to przynajmniej... tłumacza.

== Wypadki.

* Włościanka Antonina M., pozostała na nocleg w Warszawie, w przystępie pomieszania zmysłów wyskoczyła przez okno pierwszego piętra, przyczem poniosła silny szwank w głowę.

Niebezpieczeństwo jednak nie grozi nieszczęśliwej...

* W jednym z domów przy ulicy Niecałej zmarł zeszłej nocy z zagorzenia wyrobnik Antoni S.

* Nocy minionej zmarł nagle stróż domu przy uli-Ogrodowej, Tomasz R.

Przyczyna śmierci niewiadoma.

* W domu pod nr 18, przy ulicy Wilezej, od zbyt wczesnego zamknięcia pieca, w którym napalono kamiennymi węglami, zagorzał cieśla Stanisław W., żona jego i przebywająca u nich Sabina B.

Pomoc lekarską udzielono nieostrożnym dość wcześniej i do życia przywołać ich zdołano.

Niebezpieczeństwo minęło.

* Włościanin, Stanisław M., przejeżdżając przez ulicę Muranowską, najechał na Ryfkę P., którą skaleczył w prawą nogę.

== W dniu dzisiejszym, jako w ósmym ciągnienia 133-ej loterii klasycznej 5 klasy, padły główne wygrane jak następuje: nr 12,002 wygrał rs. 4,000 u kolektora Rawskiego w Warszawie, nr 22,949 rs. 4,000 u kol. Gilberta w Szczecynie, nr 1,534 rs. 2,000 u kol. Sztarkmana w Warszawie, nr 14,661 rs. 2,000 u kol. Kaizera w Będzinie, nr 8,463 rs. 1,000 u kol. Landaua w Warszawie, nr 22,847 rs. 1,000 u kol. Szacha w Przasnyszu, a nr-ra 5,812, 5,912, 8,297, 11,508, 13,480 i 13,716 po rs. 400.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Klemencia rs. 5 na święta dla biednych; Marylka Gedroyć dwa guldeny na odzienie dla biednych dzieci, a Kazia paczkę ubrania. Bóg zapłać dobrym dzie-

ciom! — K. B. rs. 1; A. O. R. rs. 1 dla najbiedniejszych; W. T. rs. 1 na herbatę dla biednych.

— W dwu przytulakach dla rekonwalescentów, przy ul. Dzikiej i Karmelickiej, dotąd wydano biednym herbaty z chlebem porcyj 798. W dalszym ciągu ofiar na herbatę złożyli w zarządzie przytulku: pp. E. B. rs. 25, N. N. rs. 25, St. Wołowski rs. 15, N. N. rs. 10, Neybaur rs. 3, pp. Marenowski, Szymanowska, A. F. Weisblum, H. Bock; J. Berger po rublu; nadto za pośrednictwem p. Silbersteina złożyli: pp. Seweryn Lewenstein rs. 10, Leon Lewenstein rs. 10, Stanisław Neiding rs. 3, Samuel Silberstein rs. 3 i S. Lewinsohn rs. 3, prócz tego dom haudlowy L. K. rs. 50.

— Dla uczczenia dwudziestej piątej rocznicy wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana, zarząd instytucji Cesarzowej w imieniu petersburskiej szkoły głuchoniemych ogłasza w *Praw. wiest*, konkurs na dzieło dla głuchoniemych, mającego na trzech arkuszach druku zawrzeć najważniejsze wypadki panowania Jego Cesarzkiej Mości; premjum wynosi rs. 300, a termin złożenia rękopismu oznaczono najdalej na 1 (13) lutego 1880 r.

W dniu 20-tym listopada r. b., w synagodze przy ulicy Tomackiej, dr Cyłkow pobłogosławił związek małżeński, zawarty między p. Adamem Perł, adwokatem przysięgłym, a p. Felicją Goldenring, córką Juljusa i Franciszki z Goldamerów. — 26073 —

Nekrologja.

† W dniu 15 grudnia r. b. odbędzie się przeniesienie zwłok nieodżałowanej pamięci Edwarda **Potrykowskiego**, byłego obywatela gubernji wołyńskiej, oficera b. wojsk polskich, zmarłego w d. 5 maja r. b. do grobu rodzinnego na cmentarzu powązkowskim, o godzinie 11-tej przed południem, na który to akt żałobny niepokieszona w żalu małżonka zaprasza. *Joanna z Rutkowskich Potrykowska* — 26170 —

† Za spokój duszy s. p. Maksymiliana **Łebkowskiego**, obywatela ziemskiego, odprawiona będzie w dniu 15 b. m. to jest w poniedziałek, o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, żałobna wotywa, na którą pozostała żona i dzieci zmarłego zapraszają. — 26272 —

† Dnia 15 grudnia, w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci s. p. Filipa **Stanisławskiego**, odbędzie się żałobna wotywa, o godzinie 11-tej zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na którą pozostałe dzieci i wnuki zapraszają zyczliwych. — 26274 —

† W przyszłą środę, to jest dnia 17 b. m., odprawione będzie w kaplicy archikonfraternji literackiej przy kościele metropolitalnym św. Jana w Warszawie istniejącej, nabożeństwo żałobne, o godzinie 10-tej zrana, za dusze zmarłych **fundatorów, dobroczynców i członków** tejże archikonfraternji, na które seniorowie zapraszają szanowanych współpracowników. — 26275 —

† Dnia wczorajszego po długich cierpieniach zmarł Adam **Suzin**, obywatel ziemski, przeżywszy lat 79. Stroskana żona z córką, zięciem i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo dnia 15 b. m., w poniedziałek, o godzinie 11-tej zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, po skończonem nabożeństwie. — 26317 —

† S. p. Robert Ferdynand **Kahl**, majster mularski i cieślarski, po długiej i ciężkiej słabości, w dniu 12 grudnia r. b. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 38. W ciężkim smutku pozostała żona wraz z trojgiem dzieci i ojcem zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 15 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 2-jej po południu, z mieszkania własnego, przy ulicy Sliskiej nr 4 i 7, do grobu rodzinnego, na cmentarzu ewangelicko-augsburskim, odbyć się mające. — 26349 —

† Nieutulona w żalu po stracie ukochanego ojca s. p. Michała **Gronskiego**, składam serdeczne podziękowanie wszystkim znajomym, przyjaciółom i kolegom zmarłego, a w szczególności Jks. dziekanowi Kaczanowskiemu za odprowadzenie zwłok w dniu 11 b. m. na miejsce wiecznego spoczynku. — 26259 —

Julja Gronska.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 11-go grudnia. — Rada gminna ze względu na wielkie zimno oddała pod rozporządzenie dyrektora publicznej dobroczynności 500,000 franków na zapomogę biednych.

× **Paryż** 11-go grudnia. — *Gaulois* donosi, iż konferencje ojea Didona w kościele św. Filipa du-Roule przerwane zostały na rozkaz arcybiskupa paryskiego.

× **Paryż** 11-go grudnia. — W nocy z poniedziałku na wtorek notowano w Paryżu 15, a w Saint-Denis 26 stopni zimna. Od 1785 roku nie było we Francji tak ostrej zimy. Dach halli targowej św. Marcjana zawalił się pod ciężarem śniegu. Ponieważ katastrofa nastąpiła wieczorem, gdy halla była już zamknięta, nikt nie uległ nieszczęściu. Rada gminna uchwaliła fundusz na wykupno koder zastawionych, które bez opłaty zostaną zwrócone właścicielom. W wielu domach zamarł gaz.

× **Brutksella** 11-go grudnia. — Żegluga wstrzymana została wskutek lodu na kanałach Brukselli, Charleroi i Louvain.

× **Londyn** 11-go grudnia. — Książę Walji wytrany został z wielkiego mistrza łoży wolnomularskiej.

× **London** 11-go grudnia.—W tych dniach odbył się tu ślub znanego kompozytora muzycznego Juliusza Benedikta, liczącego lat 76, z młodszą panią.

× **Strasburg** 11-go grudnia.— Ukazała się tu *Elsass-Lothringische Zeitung*, organ rządu pruskiego.

× **Monachjum** 11-go grudnia.— W Landenbach po zarzebraniu w grobie zwłok 70-letniej kobiety grabarz usłyszał pukanie w trumnę. Zawołał on kilka osób na świadectwo, które też słyszały pukanie. Wydobyto więc trumnę i otworzono. Pogrzebana nie żyła już, ale na policzkach urzeczono rumieńce. Zarządzono dochodzenie sądowo-lekarskie.

× **Elblin** 11-go grudnia.— Dyrekcja kolei wschodniej w Bydgoszczy ma być zamienioną na centralną dyrekcję kolejową.

× **Wrocław** 11-go grudnia.— Z Rybnika pod datą 8-go grudnia donoszą: „Schrau, miasteczko położone między Plezszynem i Rybnikiem, liczy 600 rodzin, z których 200 pozbawionych jest zupełnie środków do życia, tak iż burmistrz zapewnia, że jeżeli w ciągu dni czterech nie nadejdzie pomoc dostateczna, ludzie ci umrą z głodu i zimna. Mnóstwo dzieci widzieć można na ulicach z bosymi nogami przy mrozie od 16 do 21 stopni. Zapas ziemniaków, jaki się tu znajduje, zupełnie do użytku jest niezdolny. *Oberschlesische Anzeiger* dowiaduje się, iż w Solarni, małej wiosce między Koziołem a Raćibórzem, ukazał się tyfus plamisty.

× **Klagenfurt** 11-go grudnia.— W okolicy Bleiberga obserwowano osobliwe zjawisko. Po trzydniowej odwilży z nowym śniegiem spadły na znacznym obszarze miliony dżdżownic (*Lumbricus anatomicus*), od których śnieg zacierwieniał się w wielu miejscach. Wrony chętnie rzuciły się na spadłe dżdżownice.

× **Wiedeń** 11-go grudnia.— Trwające od dni kilku nieporządki na politechnice wiedeńskiej zostały usunięte; dla utrzymania spokoju utworzył się komitet ze słuchaczy wszystkich wydziałów pod przewodnictwem p. Jęczmieniowskiego, Polaka.

× **Czerniowce** 11-go grudnia.— W tych dniach odbyło się tu stracenie dwóch morderców, Teodora Czapki i Antoniego Nikolajczuka, przywódców bandy rozbójniczej, która wymordowała rodzinę arendarza Lejby Kazwana w Oroszeny; trzech ich spółnic, również na śmierć skazani, ułaskawieni zostali przez cesarza.

× **Konstantynopol** 11-go grudnia.— W ubiegły czwartek oblegała pałac ministerstwa około 1000 kobiet, domagając się zaległych pensyj swoich mężów; gdy nie uczyniono zadość ich żądaniu, niewiasty te, spotkawszy podsekretarza stanu tego ministerstwa, poszarpały na nim odzież.

Telegram własny „Kurjera Warszawskiego”

Łódź 13-go grudnia.— Z powodu braku węgla fabryki tutejsze od pięciu dni stanęły; dziś dopiero zasilone węglem z rozkazu władzy wyższej, w ruch puszczono zostały.

† W chwili oddania numeru pod prasę, dowiadujemy się o śmierci Adama Suzina, jednego z najdawniejszych kolegów Mickiewicza i Odyńca. Suzin zmarł w Warszawie w 79 roku życia. Pochowanie zwłok nastąpi w poniedziałek.

Przegląd polityczny.

W braku ważniejszych politycznych faktów, dzieje parlamentarne dostarczają nam bezustannie materiału bogatego w szczegóły, łączące się z kwestjami ogólniejszego znaczenia. Telegramy przynoszą prawie ze wszystkich stolic Europy wzmianki o nowych lub spodziewanych przesłaniach ministerjalnych. Dla kompletu mamy teraz i wiadomość z Pesztu, zapowiadającą na wypadek dalszego opozu stronnictwa konstytucyjnego w parlamencie cislejtańskim przeciw ustawie wojskowej — ewentualną zmianę gabinetu. Miejsce hr. Taaffego zająłby hr. Hohenwart. Pogłoskę tę spotykaliśmy już przed kilkoma tygodniami, jako pogródkę adresowaną do opozycjonistów.

Dzienniki galicyjskie tej kombinacji jeszcze nie przypuszczają, ale żądają od hr. Taaffego, aby dwa wakujące miejsca w ministerjum obsadził autonomistami z pośród Czechów, albo Polaków i oparł się całkowicie na partji autonomistycznej.

W Hiszpanji, zmiana gabinetu pociągnęła za sobą dalsze następstwa sięgające aż do armji, bo oto telegram z Madrytu donosi o dymisji 15 generałów. Sensacyjna ta z pozoru wiadomość nie powinna nikogo zadziwiać, kto wie jaki stosunek zachodzi między armją i polityką w Hiszpanji. Nowe ministerjum widocznie przyniosło z sobą nowy system.

Ministerjum Martinez de Campos rozbiło się o trudność pogodzenia reform kubańskich z położeniem finansowym państwa. Zaiesienienie niewolnictwa na Kubie, o ile pod względem humanitarnym i dobrze zrozumianych interesów politycznych jest koniecznym, o tyle ze względu na plantatorów i ich majątkowe stosunki wymaga pewnej kompensaty, którą też generał Martinez zamierzał przeprowadzić. Kompensatę ową stanowić miały najpierw pewne ulgi w systemie cłowym i przejęcie na siebie przez rząd hiszpański jednej części długu kubańskiego. Przeciw temu to właśnie minister finansów uważał za konieczne zaprotestować, a w dalszym następstwie podać się do dymisji.

Nowy gabinet przedstawił się już Izbom; kwestja reform kubańskich znajduje i w nim zwolenników gorliwych, tylko prawdopodobnie ministrowie starają się o pogodzenie interesów Kuby i Hiszpanji na nowych, odmiennych zasadach. Odnośnie projektu

mają być w krótkim czasie przedstawione parlamentowi.

Na półwyspie bałkańskim parlamenta znów nie mają szczęścia. W Konstantynopolu ucichło tak jakos o Izbach i deputowanych, jakgdyby konstytucjonalizm był tylko krótkim snem na jawie.

W Niszu serbska Skuceczyna klęci się z Rządem i jedną szpilkę po drugiej wypycha w ambitny kark p. Risticza, tracąc przy tej operacji nie mało drogiego czasu.

Najgorzej przedstawia się sytuacja w Sofji. Jak wiadomo ks. Aleksander rozwiązał skuceczynę bułgarską i utworzył nowy gabinet, a właściwie zatrzymał stary, tylko pod zmienioną firmą. Dotychczas wszystko odbyło się dosyć parlamentarnie. Adresu większości radykalnej książę nie przyjął, przyjął go zresztą w tej formie nie mógł, gabinet podał się do dymisji i pod prezydencją tyrnowskiego biskupa Klemensa znów do życia powołany został. Izbę rozwiązano i nowe rozpisano wybory.

Dotychczas wszystko w porządku, ale co dalej? Co będzie, jeżeli nawet udział biskupa w ministerjum nie przyczyni się do przyciągnięcia żywiołu konserwatywnego z urny wyborczej do nowego parlamentu? co będzie, gdy stronnictwo radykalne znów zwycięży i wystąpi w większości w odnowionej skuceczynie? Czy książę zmuszony wtedy do poświęcenia swego gabinetu a z nim nienawidzonego przez opozycję ministra spraw wojennych, zgodzi się na taką ewentualność? Czyha nie uczyni tego i nie zechce pozbyć się człowieka, na którego jedynie w danym razie liczyć może i w nim uosobioną solidarność armji znajduje.

Czy przyjdzie do powtórzenia rozwiązania skuceczyny, a tem samem do narażania ustaw konstytucyjnych? Zresztą do czego to doprowadzić może? — tylko do większego rozjątrzenia umysłów i zwiększenia opozycji, która gotowa wtedy narażać się na coś gorszego jeszcze i rozdmuchać rewolucyjną iskrę, którą wicherzyciele panbulgaryzmu chowają pod popiołem. Mielibyśmy tedy ciekawę, ale smutną i niebezpieczną widowisko u stóp Bałkanów.

Presse słusznie też pisze w tym przedmiocie, iż społeczeństwo bułgarskie nie dojrzało jeszcze do życia konstytucyjnego i do swobód mu udzielonych. Silny, a dobry rząd, mógłby był więcej zdziałać dobrego dla rozwoju Bułgarji i jej skonsolidowania wewnętrznego, aniżeli konstytucjonalizm, który sprowadził tylko wicherzycielstwa klikki, i intrygi osobistych rywalizacji. Przez oświatę do wolności należało poprowadzić surowe jeszcze społeczeństwo, bo wolność bez oświaty bywa często pochodnią w rękę dziecka, lub szalonego.

Wczoraj upłynął termin wydania czarnogórcom Plawy i Gusinja przez Portę, ale dwa dni temu Mukhtar-paszy jeszcze tam gdzie go potrzeba, nie było.

Nie wiele zresztą po jego obecności i pośrednictwie spodziewać się można; w samym seraskieracie nie wiele przykładają wagi do misji Mukhtara i głośno mówią o tem, że mu się nie zrobić nie uda.

Po cichu zapewne dodawać muszą: „Bogu dzięki!” Zobaczymy jak się to skończy.

Między Portą a Bułgarją zawiązała się scyjsja o etykietę. Ks. Aleksander czuł się bowiem obrażonym, iż Said pasza wystosował bezpośrednio do niego notę dyplomatyczną w sprawie wychodźców bułgarskich, skoro powinien był to uczynić za pośrednictwem ministerjum spraw zewnętrznych w Sofji.

W gruncie rzeczy bowiem Said pasza, choćby był nawet wielkim wezyrem, nie ma prawa odnosić się w sprawach dyplomatycznych wprost do księcia, jak do równego sobie.

Ta okoliczność zresztą dość dogodnie wypadła dla rządu bułgarskiego, który skutkiem niej wyminąć mógł reklamację o muzułmańskich emigrantów zatrzymywanych u granicy.

Kwestja abisyńsko-egipska zaczęła się wyjaśniać; Gordon-pasza, o którego czasowem zniknięciu z misją wice króla pisaliśmy wczoraj, odezwał się nagle i zapowiedział swój powrót.

Przed trzema dniami miał on stanąć w Massua, dokąd wraca z warunkami pokoju i przymierza ze strony króla Jana, ale warunki te są tego rodzaju, że ich Egipt żadną miarą bez wielkiego targu przyjąć nie może.

Times doradza anglikom opuszczenie Afganistanu teraz, póki pora wycofać się z honorem i poleca rządowi przestrzeżenie ściśle traktatu gandamuckiego.

Telegramy.

(Agencja Rudolfa Okręta.)

London 12-go.— Donoszą z Kalkuty: Do wyjeżdżającego wice-króla strzelito jakieś indywiduum dwa razy, ani razu jednak nie trafiło. Skrytobójca aresztowany. Telegram Timesa donosi o utarcze w Azji w pobliżu Kabulu. Polecono brygadzie Massy i Macperson połączyć się. Kawalerja i artylerja przybyły zaważesnie do punktu połączenia i tu napadnięte zostały przez masy nieprzyjaciela. Macperson przyczynił

nieprzyjacielowi znaczne straty, napadł na nieprzyjaciela jeszcze dziś rano. Znaczna ilość nieprzyjaciela znajduje się jeszcze w sąsiedztwie miasta.

Madryt 12-go.— Izba przyjęła wotum zaufania dla gabinetu Canovasa.

Konstantynopol 12-go.— Przy audjencji pożegnalnej hr. Zichy ambasadora austriackiego wyraził sułtan życzenie utrzymania dobrych stosunków z Austrią. Porta otrzymała zawiadomienie, że czarnogórcy mają w pogotowiu 600 ludzi, którzy napadną Gusinję, jeżeli oddanie nie nastąpi. Niepogoda tylko przeszkadza ruchowi wojska.

Parż 12-go.— Leroyer zachowa tymczasowo tękę sprawiedliwości. Gabinet pozostaje w swym dotychczasowym składzie. Ag. Hav. donosi, że nawet nie są czynione starania w celu wyszukania następcy Leroyera. Wiadomość podana przez dzienniki, że ambasador angielski Lyons żądał od Waddingtona wyjaśnić co do zachowania się Fourniera, jest według Agence Havas nieuzasadnioną. O wyjeździe Fourniera z Konstantynopola niema nawet mowy.

New-York 10-go.— Dzienniki donoszą z Hawanny, że rewolucja odniosła tu zwycięstwo. Dotychczasowy prezydent i jego ministrowie przybyli do Portorico.

S Z A R A D A.

Rozrzewnia pierwsza druga, pokrywają drugie trzecie, Dość często cale — zdarzają się na świecie.

(Znaczenie reszłej szarady: Sielawy).

— Dziś, w **Zakładzie rękodzielniczym dla kobiet**, wobec uczennic i nauczycieli, odczytane zostało sprawozdanie roczne tej instytucji. Następnie przewodniczący wymienił nazwiska uczennic, które otworzyły pracownie lub zajmują się robotami. 26237—1—1

— Jakkolwiek mamy wiele firm pod nazwą cukierni, sztuki jednakże cukierniczej, którą wyłącznie stanowią wyroby z cukru, mało jest przedstawicieli, a umiejętność to niezwykła, jeżeli wykonywana być ma należycie.

W tych dniach zwiedziliśmy właśnie utworzoną przed paru tygodniami *Fabrykę cukrów deserowych, karmelków i czekolady, p. I. Malgiaritta* przy ulicy Królewskiej nr 3.—Malgiaritta należy do rzędu najzdolniejszych w tym zawodzie. Dał tego dowody, pracując przeszło lat 26 w pierwszorzędnym cukierniach (u Clotina lat 18). W pracowni cukierniczej widzieliśmy wzorowe urządzenie i porządek dający rękojmię czystości wyrobów. Sklep frontowy, acz w skromnym pomieszczeniu, ma wszystko, co wchodzi w zakres sztuki cukierniczej, począwszy od cukrów deserowych, owoców krystalizowanych, różnych pralin, aż do karmelków dochodzących do 14-tu gatunków. Doskonałość wyrobu przy cenach niepraktykowanie niskich (np. cukrów deserowych wyborowych od kop. 45, karmelków od 30 za funt, i t. p.), zdawałoby się rzeczą niemożliwą, objaśnił nas jednak właściciel zakładu, że skromniejszy a tem samem mniej kosztowny lokal, w połączeniu z przystępną ceną a częstszą sprzedażą, może mu zapewnić odpowiedni dochód.

Nowy ten zakład tem większą daje rękojmię swej użyteczności, iż właściciel takowego sam bez przerwy zajmuje się produkcją wyrobów, przy współudziale również uzdolnionych i wypraktykowanych pracowników. Popierając przeto pracę i dobre chęci, życzymy panu **Malgiaritta** powodzenia i rekomendujemy go ogółowi.

VICTORIA WODA GORZKA naturalna

trzymająca prym pomiędzy wszystkimi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady János a o 260 gr. więcej jak Pülla i Friedrichshall.

Wodę gorzką Victoria analizowałem chemicznie i skonstatowałem w 1000 częściach 60.6 części stałych i skutecznych i uchodzi ta woda teraz słusznie jako **najbardziej esencjonalna** ze wszystkich znanych wód gorzkich.

N. Milicer, magister chemji w Warszawie. Woda gorzka Victoria w szpitalu na Pradze, jako pewnie działająca nawet przy dłuższym użyciu, aprobowana została. Za prezesa *Lr Kryze*.

Woda gorzka Victoria okazała się we wszystkich wypadkach jako bardzo przyjemny, pewnie działający środek i zasługuje na odznaczenie przed innymi podobnymi wodami. Dyrekcja szpitala św. Ducha *Dr Zaleski*.

Woda gorzka Victoria okazała się w rozmaitych chorobach kiszek nawet w małych dawkach bardzo skuteczną. Prymarjusz *Dr Kobylański*.

Wodę gorzką Victoria przez czas dłuższy obserwowałem w jej rezultatach i przekonałem się o jej znakomitej przymiotach. Szpital św. Rocha, *Dr Kurczus*, ordynarjusz. Na składzie we wszystkich aptekach w Warszawie i na prowincji. —26228—1—12—

- CZYTELNIENIE NOWOŚCI, Jana Jelenkiego (Graniczna nr 9, Nowy-Swiat nr 4) posiadają wszystkie powieści i nowelle H. Sienkiewicza (Litwosa), każda w 4-eh lub 6-ciu egzemplarzach.

— Rada lekarska w St.-Petersburgu zezwoliła na wprowadzanie do kraju kapsulek *Guyot'a* ze smoly, tyle skutecznych w dolegliwościach kaszlu, kataru, kanałów oddechowych, suchot. Dwie kapsułki, przyjęte podczas jedzenia, przynoszą szybką ulgę. Leczenie obchodzi się po cenie blażej czterech do pięciu kopiejek dziennie.

— Ażeby uniknąć licznych naśladowań, należy wymagać na każdym flakoniku podpisu *Guyot*, wydrukowanego w trzech kolorach. —24056-1-0

— **Dr Maurycy Rundo** przeniósł mieszkanie na Krakowskie-Przedmieście, hotel Saski. —26189-1-6—

— **J. Cybulski**, b. reżyser sceny poznańskiej, podejmuje się, jak dawniej tak i obecnie, w godzinach wolnych od zajęć biurowych, informacji i charakterystyki po domach prywatnych, w teatrach amatorskich. Ulica Pańska nr 26, mieszkania nr 3. —26308-1-3—

— Najskuteczniejszym środkiem, uznanym przez lekarzy, od *kataru*, zapalenia oskrzeli, gardła i bólu piersi, jak zawsze są: *Siropl i Pâte de Nafé* de Delangrenier de Paris. —12-0-24039—

KRAJEWSKI, wyższy nauczyciel kaligrafji, w krótkim czasie poprawia wszelki charakter pisma na piękny i czytelny osobom dorosłym i dzieciom — jak niemniej samodzielnie wykonywa laury i wszelkie nadpisy. — Nowy-Swiat nr 66. —26352-1-3—

— Przez najznakomitszych doktorów w dolegliwościach żołądka, w cierpieniach piersiowych, od katarów i kaszlu z **najlepszym skutkiem** powszechnie zalecane: **EKSTRAKT SŁODOWY i ESSENCJĘ EKSTRAKTU SŁODOWEGO** wyrabia jedynie specjalnie do tego urządzona fabryka przetworów słodowych **Lichtensteina i Silbermana**, pod firmą **M. Seidlitz w Warszawie, Świętojerska nr 24.** —26256-1-6—

— **Magazyn Francuzki**, przy ulicy Wierzbowej, w hotelu Angielskim, na odezwe właściciela Francuzkiego Magazynu przy ulicy Hr. Berga oznajmia, że rzeczywiście nie ma nic wspólnego z owym magazynem, i że prawa do używania tytułu „Magazyn Francuzki” nikt mu zaprzeczyć nie może, albowiem towary, jakie sprowadza, są czysto francuzkie. —26303-1-1

— **Tytonie tureckie oraz papierosy fabryki L. W. Tolmacza i fabryki L. D. Penderzi w Kijowie** nadeszły do składu pod firmą **Kalinowski i Przepiórkowski** w hotelu Europejskim w Warszawie. —26009-2-6—

— Skład stempeli, weksli i kart, **Zygmunta Szelefstajna**, Długa nr 11, przy kościele prawosławnym, poleca Sz. panom kupcom swój zawsze asortowany zapas weksli *in blanco*, z tekstem polskim i niemieckim, od kop. 5 do 45 rubli za jeden weksel. Biorącym większymi partjami odstępnie rabat. —26267-1-3—

CENY ZBOZA

za pud na stacji Praga⁴ drogi żelaznej warsz.-terespolskiej, z dnia 12 grudnia 1879 r.

Pszenica:	wyborowa	161	— 171
	średnia	138	— 157
	ordynaryjna	110	—
Żyto:	wyborowe	112	— 115
	średnie	105	— 110
	ordynaryjne	—	—
Jęczmień:	wyborowy	—	—
	średni	93	— 103
	ordynaryjny	—	—
Owies:	wyborowy	90	— 93
	średni	84	— 88
	ordynaryjny	—	—
Groch:	—	—	—
Gryka:	—	79	— 89
	—	—	—
Kasza jaglana:	wyborowa	—	—
	średnia	115	— 130
	ordynaryjna	—	—

B. Werner et Comp.

— Dzisiaj rano zimna st. 6 w południe zimna st. 6.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 7 a. 3.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd, d. 12 Grudnia 1879 r.

Chłystki Antoni, technik z Brzeźca; Indra Antoni, ob. z Moskwy; Stradecki, półkownik z Kijowa; Rogge Hipolit, sztabs rotmistrz z Nieświeża; Karasiński Gustaw, Jakubowski Rudolf, ob. z Poderman; Löw Zygmunt, ob. z Berlina; Walkowski Franciszek, ob. z Poznania; Goldstein Adolf, kupiec z Berlina; Rembieliński Władysław, ob. z Kalisza; Nyko Erazm, ob. z Żytomierza; Weill Izidor, negocjant z Berlina; Hr Dunin Karwicki Józef, kupiec z Żytomierza; Tolmaczew Zofia, żona generała z Pienzy; Syrobojarska Tatiana, wdowa po asesorsze kol. z Saratowa; Szabl Marja Małgorzata, ob. Pienzy; Von Jurgens, urzędnik komory z Sosnowie.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 14, t. j. w Niedzielę: Krupnik, Pieczeń wotowa, Kupusta kwaszona.
Dnia 15, t. j. w Poniedziałek: Barszcz, Zrazy, Kasza jaglana.

Na śniadanie i kolację herbata z bułką szklanka po kop. 3.

TEATR WIELKI.

Dzisiaj: Hugonoci.
Jutro: Katarzyna córka bandyty.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dzisiaj: Pieszczoszek. — Dom do sprzedania.
Jutro: Starzy kawalerowie.

DOLINA SZWAJCARSKA.

W niedzielę dnia 14 Grudnia 1879 r.

KONCERT ORKIESTRY WARSZAWSKIEJ pod dyrykacją

L. Lewandowskiego.

w którym przyjmie udział p. Feliks Stener, nadworny kapelmistrz z Monachjum i wykona kilka numerów solowych na Cytrze.
Początek o godzinie 4 1/2. Wejście kop. 40. —26275—

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych

Józefa Ungra,

otwarta codziennie. — Niszcza, dom hr Krasińskiego. —26269—

Lekcje Tańców

udzielam po domach, pensjach i u siebie. — Ulica Widok Nr 8. —26776-2-6 Zuberbier, Art. Teatru.

Lekcje Tańca

udziela u siebie i w domach prywatnych. — Róg Leszna i Orlej Nr 726/19. —26070— W. Fuchalski.

LEKARZ

Żądany jest, do Dobrzyń nad Drwencą, z pensją stałą od miasta. — Szezegółowa wiadomość, przy ulicy Mostowej Nr 3, mieszkania Nr 1, od godz. 12-tej do 2-jej. —26171-1-3

ODPADKI WEŹNY, jakiegokolwiek gatunku, także gałgany wełniane i sukno kupuje, każda większa partję za gotówkę. — Poszukiwani są agenci do zakupu tego artykułu. **J. Pinner, Liegnitz.** Interes produktowy i odpadków wełny. —26241-1-1

Sanek 2 pary

lekcyj, prawie nowych, jedne podwójne, drugie poczwórne, do sprzedania. — Ulica Leszno Nr 19, Fabryka Powozów Kryńskiego. —26231-1-3

Jest do sprzedania za przystępną cenę silny rosły **Wałach**,

opatrzonei rodowodem, ujeżdżony do pojedynki, jakoteż i w parze. — Ulica Bonifaterska Nr 17, stróż wskaże. —26321-1-3

Potrzebna jest zaraz Summa

Rs. 15,000 lub 35,000

na pierwszy numer hipoteki po Towarzystwie Kredytowem, na lat dwa, na korzystnych warunkach. — Tamże potrzebna jest summa **rs. 7,000**, na pierwszy numer hipoteki Nieruchomości w Warszawie. — Wiadomość i warunki, Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, pierwsze piętro od frontu ze schodów na prawo, od 10-tej do 12-tej i od 5-tej do 7-jej. —26307-1-3

Warszawski Rieczny Jacht-Klub

Ślizgawka w Łazienkach.

W niedzielę d. 2 (14) Grudnia od 1-jej do 4-tej godziny, muzyka wojskowa. —26315-1-3

Są do sprzedania

RÓŻNE OWOCE

u P. Lejzera Handscher, przy ulicy Przechodniej pod Nrem 28 nowym, w domu p. Leszera Lewi, to jest: Jabłka Maregi pół puda rs. 1 kop. 50. Jabłka Kalwiny pół puda rs. 1 kop. 35. Koszteli pół puda rs. 1 k. 35. Sztetiny pół puda rs. 1 k. 50; jabłek różnych średniejszych pół puda rs. 1; włoskich orzechów najlepszych funt kop. 18; Śliwek tureckich funt kop. 15, Śliwek francuzkich kop. 20; Gruszek suszonych bonkrotów funt kop. 14, Gruszek mniejszych suszonych funt kop. 10; Śliwek węgierskich funt kop. 10. —26277-1-3

Ktoby z J.J. W.W. Państwa potrzebował

KAMERDYNERA,

lub **Kredensera**, w wieku średnim, kawalera z bardzo dobrimi rekomendacjami, racza nadesłać swój adres, na ulicy Królewskiej, pod Nr 23 nowy, mieszka 25, pod lit. P. P. —26293-1-1

Dla PP. Rzeźników.

St. Petersburgski pułk zawiadania pragnących dostarczać mięso dla pułku od 1 (13) Stycznia 1880 roku, do 1881 r. Pragnący nabyć takowe, mogą o bliższych warunkach powziąć wiadomość w Serakowskich koszarach, w kancelarji, między 10-tą a 12-tą godziną w południe, oprócz Niedzieli i Świąt. —26280-1-3

MAGAZYN M. DZIERŻANOWSKIEJ,

(BIEŁAŃSKA Nr 4),

zaopatrzony został na obecny sezon w wszelkie **wyroby wełniane**, a mianowicie: Spódniczki, Kaftaniki, Koszulki, Sukienki dziecięce, Pończochy, Skarpetki, Kamasze, Chustki na głowę ręcznej roboty, Kapturki, Hałki filcowe, Neglizyki, Kołnierzyki, Wstążki, Krawaty damskie i męskie, Kryzy, Żaboty koronkowe, Gersety paryzkie, Aksamitki, Crèpesslisses, Balayaises, Koronki, Woalki, Chustki do nosa płócienne i fularowe, towary Norymberskie, Łalki ubierane, oraz bardzo wiele innych przedmiotów w zwykły zakres podobnego rodzaju handlu wehodzących.

Nowości nagromadzone w magazynie tym w bardzo wielkim wyborze, mogą służyć przy nadchodzącym Nowym-Roku, jako piękny podarunek

NA GWIAZDKE.

Ceny niezwykle umiarkowane.

SKLEP

z Wyrobami Koszykarskimi,

przy ulicy Bednarskiej Nr 15, w gmachu Warszawskiego Tow. Dobroczyńności, od rogu Krakowskiego-Przedmieścia.

Z powodu nadchodzących Świąt, otworzony będzie i **jutro** oraz następującej niedzieli od godziny 1-szej z południa. — znajdują się tam między innymi rozmaite, stosowne na podarki gwiazdkowe, **KOSZYCZKI** damskie ręczne i do robotek, **ZARDYNIERKI** do kwiatów, **ETAZERKI**, **KOSZYKI** do papieru, do książek i not, **KRZESŁA**, **FOTELE** i **FOTELIKI** dla dzieci, **POWOZIKI** i **KOŁYSKI** dla lalek. — Są tam i **WALIZKI**, **KOSZE** do podróży i do bielizny, **PARAWANY**, **PUDEŁKA** łubowe i zвычайnie niebieskie.

Ceny możliwie przystępne.

S. CZERNIEJSKI.

— 5888 —

OSTRZEŻENIE.

P. Ignacy Ottowicz pełniąc obowiązki jako **Razrender i Inkasent Składu Piwa Bielańskiego**, przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 5, znik bez wieści. Uprasza się PP. Kundmanów moich, aby w żadne regulowanie rachunków na rzecz tego **Składu** z tymże nie wchodzili, gdyż takowe prze-emiennie akceptowane nie będą. Wszelkie obstarunki jakoteż i należności upraszam wprost do wyżej wymienionego **Składu** przesłać, lub też upoważnionemu przezeń oddawać.

Z uszanowaniem
Edward Kostrzewski.

—26335—

Śledzi Łososiowych

dostać można przez cały adwent w sklepie Spożywym. — Ulica Świętokrzyska Nr 19, obok Mydlarza. —26092—

Profesorowa de Prechamps,

Długa Nr 23 (Eldorado).

Fabryka odlewów i wy-

robów mosiężnych

F. Gwizdzińskiego & Comp.,

róg Nowego-Swiatu i Książęcej Nr 2. Posiada wielki zapas kranów różnej konstrukcji od 1/2 do 3 cali średnicy i wyżej, miedziane, żelazka do prasowania i dusze kute do tychże. Przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie tejże fabryki wehodzące jako to: wentyle, swistawki, wodokazy, oliwarki, niektóre części do fabryk wód gazowych, dystylarni, gorzelni, browarów, młynów, cukrowni, młyni, wodociągów, fabryk chemicznych i kopalni. Odlewy wykonuje tak z własnych jak i nadsyłanych modeli z mosiądzu, rotungu, białego metalu, cynku, cyny i ołowiu. Przyjmuje także do toczenia i rżnięcia gwintów stal, żelazo i mosiądz. Reperacja wszelka uskutecznia się w jaknajkrótszym czasie. Wszystko trwałe, dokładnie i tanio. PP. honorującym odstępnie się znaczący procent.

Poszukiwana jest do nabycia

NIERUCHOMOŚĆ,

położona w Warszawie, w szacunku od 10 do 20 tysięcy rs. — Wiadomość przy ulicy Dobrej Nr 27, mieszkania 4, do godziny 12-tej w południe. —26055—

Do dzisiejszego numeru Kurjera

„Cyrkularz kantoru komissowego“

pod firmą: „Sala licytacyjna prywatna”. — Także dołącza się dla prenumeratorów na prowincję: Prospekt „Wydawnictwo Księgarni, Składu Nut i Fortepianów Gebethnera i Wolffa w Warszawie“.

WYPRZEDAŻ DETALICZNA

HURTOWEGO SKŁADU TOWARÓW BŁAWATNYCH,
po Cenach Fabrycznych,

a mianowicie:

Kaszmirów francuzkich, czarnych i kolorowych;
Beży i Chewiotów wełnianych, **Armurów;**
Epingle i Croiséé na pokrycie futer;
Faille czarnych i kolorowych, **Kanausów;**
Atlasów, Aksamitów, Welwetów i t.p.

PIOTR MAYZEL i LEON BERNHARDT

W WARSZAWIE,

Nr 28. Plac Resursy Kupieckiej Nr 28,

dom W-go Chudzyńskiego, w bramie na dole.

k-26305-1-6

NA GWIAZDKĘ!

Bombonierki, Nessesery, Wachlarze. Bizuterję francuzką, Albumy i wszelką galanterję z najpierwszych fabryk paryzkich, jak również Rękawiczki paryskie i warszawskie, po cenach bardzo przystępnych, poleca na nadchodzące Święta

FRANCUZKI MAGAZYN

przy ul. Wierzbowej Nr 4, w hotelu Angielskim.

Tamże potrzebna jest Skiepowa.

k-26304-1-6

Zawiadomienie dla pp. Zegarmistrzów i Jubilerów miasta Warszawy.

Reprezentant fabryki zegarków kieszonkowych wszelkich rodzajów

GROSJEAN FRÈRES

w Chaux de fonds (Szwajcarja)

i Fabryki regulatorów i składu forniturów do zegarów

FÜRST et BAUM

w Wiedniu, Adlergasse Nr 8,

przybył do Warszawy i stanął w hotelu Lipskim, Nr pokoju 29d. gdzie oglądać będzie można kolekcję wzorów najrozmaitszych zegarów. — Zamówienia przyjmują się od Poniedziałku, co dzień od godz. 10-tej z rana do 4 po południu.

k-26314-1-3

Z poważaniem M. W. BAUM.

Tanio, prawdziwie tanio, na zbliżającą się Kolendę!!!

Komplet listowego papieru, z wybiem kolorowem, od 25 kop. do 75 kop.

100 biletów wizytowych na pięknym brystolu, 60 kop.

Necesserki dla pańek od 60 kop.

Krawaty zimowe, tak zwane plastrony, od 45 kop.

Różnych innych przedmiotów dostać można w handlu galanteryjnym

R. Skrórzewski, Marszałkowska Nr 57.

k-26219-1-2

**WAŻNA WIADOMOSĆ
DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI**

Z powodu nagromadzonego towaru,

sprzedawac będę **taniej,**

aniżeli jakiegokolwiek anonsowane **Wyprzedaże,**

wszelką garderobę zimową, jak **Paltoty** i inne ubrania zimowe. — Mam także wielki wybór przydatnych na **podarunki Gwiazdkowe, eleganckich Szlafroków** i rozmaitego koloru aksamitne i pluszowe **Kamizelki.**

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, **Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kryszczatek, dom Linincenkoi.**

k-25567-8-6

FONTANNY

pokoju na podstawach i bez takowych w znacznym wyborze poleca

J. Przybyszewski,

Trębacka Nr 5.

k-25672-3-3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania w polowie wartości

Kanarki Holenderskie i Heskje

śpiewające, są samce i samice; Klatki dróciane do spustów, z podstawkami. — Ulica Wileza Nr 22 nowy, hypot. 1697, w oficynie lewej, na 3-m piętrze, niesk. Nr 20.

k-25668-2-4

W Drukarui Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor **Wacław Szymanowski.** — Wydawca **Gustaw Gebethner.**

Piotr Słizyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość: ulica Długa, (w domu gdzie Eldorado), w drugim dziedzińcu na prawo, na 1-m piętrze.

Lekcje Kroju

udzielają się nader łatwym i praktycznym sposobem w języku **polskim i niemieckim,** w Pracowni Sukien i Stroów **K. Anurzejewskiej.** Panie uczące się mogą przynieść swoje suknie i u mnie wykończyć, szyć na maszynie można też nauczyć się, oraz przyjmują się wszelkie **stroje, suknie balowe, wizytowe, kostiumowe i futra** do roboty, wykończenie akuratanie podług żurnali paryzkich, ceny nader przystępne. — Nowy-Swiat Nr 58, w podwórzu, druga sien.

k-24984-3-6

Tytus Poświk, Nowolipie Nr 3,

Zawiadamia niniejszem, że przyjmuje ubezpieczenia na życie, jak również kapitałów i dochodów, na jak najdogodniejszych warunkach, bez komissowego, dla Towarzystwa Rosyjskiego z roku 1835, w St.-Petersburgu.

k-25281-3-6

Jest do odstąpienia na jednej z przynajmniejszych ulic

SKLEP

z Towarami Kolonialnymi i wszelkimi Artykułami Spożywczymi, kapitał potrzebny około rs. 5.000. — Wiadomość w sklepie E. Olszewskiego. — Marszałkowska Nr 34. — 25631-

Koleje żelazne:

	Odchodzą		Przych.	
	g.	m.	g.	m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pospieszny 3 klasy ..	6	— r.	9	30 w.
Osobowy 3 klasy ..	11	12 r.	6	05 w.
Osobowy 3 klasy ..	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy ..	9	10 w.	7	30 r.
Warsz.-Bydgosz.				
Osobowy 3 klasy ..	6	50 r.	10	28 w.
Kurjerski 2 klasy ..	1	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy ..	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol.				
Pospieszny 3 klasy ..	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy ..	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy ..	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb.				
Osobowy 2 klasy ..	1	30 r.	7	33 r.
Osobowy 3 klasy ..	6	43 w.	3	53 r.
Pospieszny 3 klasy ..	11	20 w.	10	20 w.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski ..	9	52 r.	8	18 w.
Pospieszny ..	6	45 w.	10	14 r.
Nadw. do Kowla:				
Pospieszny ..	1	43 p.	3	51 p.
Pasażerski ..	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń ..	12	55 p.	10	— r.

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem, — w Niedziele i Święta, tylko wanny i prysznice do godz. 10 z południa.

— 22597-41-0

Kassy Żelazne

Ogniotrwale, jedna duża z podwojnemi drzwiami, a druga mniejsza, z powodu wyjazdu są do zbycia. — Ulica Leszno Nr 32, na dole.

k-3-3-2560, —

Lekcje Tańca

udziela się osobom obojga płci, za umiarkowaną cenę. — Wiadomość w Zakładzie naukowym żeńskim, Nr 8, Ka. melicka.

— 18304-3-3

NA GWIAZDKĘ! W MAGAZYNIE N. S. BRÜNER & Comp.

w Hotelu Europejskim,

WIELKA WYSTAWA



oraz wszelkich przedmiotów

W SKŁAD GALANTERJI

Paryzkiej, Angielskiej i Niemieckiej wchodzących.

W Niedziele d. 14, w Święto d. 18, oraz w Niedziele d. 21 b. m., Magazyn będzie otwartym.

k-25754-2-4

!!! TANIE WINO !!!

W HADLACH CZERSKIEGO,
na rogu Żelaznej i Chłodnej Nr 28 i na rogu Ordynackiej i Nowego-Swiatu Nr 64.

Wytrawne od 30 kopiejek za butelkę; łagodne od 35 kop.; czerwone od 35 kop., białe Francuzkie od 50 kop. — biorącym na garncie odstepuje się stosowny rabat. — A nadto polecam Wina stare Węgierskie, Francuzkie, Hiszpańskie, Włoskie, Rumy i Araki zagraniczne, Likieri zagraniczne i krajowe; Wódki krajowe stare; Towary kolonialne wyborowych gatunków; Sery: Szwajcarski, smietankowy; Bakalje i Kawior, po możliwie niskich cenach.

K-25403-2-4

Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Декабрл 1879 года

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

KRONIKA ZAGRANICZNA.

× **Paryż.** W szkole weterynaryjnej w Alfort koło Paryża wyniki nieporządki. 270 uczniów, którym dyrektor zmniejszył obiad o jedną porcję i skrócił czas przechadzki dziennej, powybijali z soboty na niedzielę okna zakładu. Gdy nazajutrz (w niedzielę) dyrektor zabronił im udręczyć się na przechadzkę, wyszli *in corpore*. Dyrektor zawiadomił ministra, żądając rozwiązania szkoły. Minister Tirard, który udał się do Alfort, nie zgodził się na ten środek. Uczniowie są młodzieńcami w wieku od 17 do 22 lat.

× **Paryż.** Akademia umiejętności, w miejsce zmarłego członka Aleksandra Hesse, powołała Eljasza Delaunay.

× **Lyon.** Przemysł jedwabny ożywił się niespodzianie. Panował tu wielki w tej gałęzi zastój. Blisko 10,000 robotników znajdowało się bez środków do życia i z obawą oczekiwały zimy. Obecnie nadeszły wielkie zamówienia z Nowego Yorku, Londynu i Paryża i roboty jest pod dostatkiem.

× **Lille.** Hrabia de Mun prowadzi tu dalej swoje wyieczki przeciw artykułowi siódmemu ustawy o nauczaniu. Na pierwsze zgromadzenie rozesłano 17,000 zaproszeń do północnych departamentów, a nawet do Belgii. Około 5000 osób zebrało się w Hipodromie, żywo oklaskując nieprzyjazne wyieczki mówcy przeciw republice i jej ustawom. Po opuszczeniu lokalu, mówcę przyjęto na ulicy okrzykami: „niech żyje Rzeczpospolita!“ „niech żyje artykuł 7!“ Manifestacje zakończyły się bójką pomiędzy republikanami a studentami katolickiego uniwersytetu.

× **Colmar.** Zmarł tu głośny adwokat trybunału apelacyjnego, Ignacy Chauffour.

× **Rzym.** Dziennik *Voce della verità* przestanie wychodzić z końcem bieżącego roku.

× **Rzym.** Ministrowie finansów, marynarki i wojny pracują wspólnie nad projektem ustawy, na mocy której kopalnie żelaza w Falbas i Maremmo oddane zostały prywatnym towarzystwom do eksploatacji. Celem tego jest podniesienie przemysłu metalowego we Włoszech. Projektowane również jest założenie wielkiej wsierni, w której zaopatrywałoby wojsko i flotę.

× **Rzym.** *Italia* pisze: Największe świętopietrze za czas dziesięcioletniego roku bieżącego nadesłała Francja, gdyż około 1,100,000 franków. Z Ameryki nadeszło 900,000. Anglia zebrała przeszło 30,000 funtów szterlingów (750,000 fr.). Austro-Węgry przeszło 700,000, Niemcy około 150,000. W Belgii w ciągu ośmiu miesięcy złożono 300,000. Holandia nadesłała 60,000, a Szwajcaria około 30,000. Stosunkowo najmniej złożyły Włochy, gdyż do 31 października wpłynęło tam 600,000 franków.

× **Rzym.** *Fanfana* dowiaduje się, iż Watykan rozesłał do biskupów irlandzkich okólnik, zapraszając ich do pośredniczenia między władzą a ludnością dla uniknięcia ewentualnych zająć.

× **Lizbona.** Evens i Capello, dwaj podróżnicy wysłani przez rząd portugalski do Loanda dla sporządzenia jeneralnej karty tego kraju, zapadli tam w chorobę i pozbawieni są najniezbędniejszej pomocy. Przez dwa lata badali oni przeszeń rzek Quango i Quanzo, nie mogli jednak dotrzeć, z powodu nieprzyjaznego oporu pokoleń, aż do połączenia się pierwszej z Zaire. Notatki ich podróże zawierają nieocenione spostrzeżenia.

× **Bruksella.** Brewe papieskie składa z urzędu biskupa z Tournai, Dumont, i naznacza rządę dyjecejalnego.

× **Lon yn.** Na Kanadzie powstaną trzy akademie wojskowe, a mianowicie: w Toronto, Montreal i Halifax.

× **Londyn.** Zmarł tu w tych dniach Roebuck, jeden z najstarszych członków izby niższej, pierwotnie radykalista, następnie członek partii umiarkowanej.

× **Londyn.** Na targu tutejszym ukazały się sztucznie zamrożone ryby amerykańskie z Kanady. Było 3000 sztuk wielkich lososów. Smakiem przewyższyły one każdy gatunek europejskiego lososia. Co zaś do ceny, to pomimo tak kosztownego transportu, wypadły one o połowę taniej niż sprowadzane z Holandji.

× **Londyn.** Odbyło się tu zgromadzenie większych właścicieli kopalni węgla, którzy postanowili produkt swój sprzedawać konsumentom bez używania pośrednictwa handlarzy londyńskich. Handlarze ci, korzystając z monopolu, nabywali węgle na giełdzie węglowej po 15³/₄—17¹/₂ szylingów za ton, a odsprzedawali je po 25 szylingów. Sztuczne źródło węgla silnie przysięgało uboższą ludność.

× **Londyn.** W Mansion House odbył się w tych dniach meeting, pod przewodnictwem lorda-majora, na którym obradowano nad wzniesieniem pomnika dla sir Rowlanda Hilla, reformatora pocztowego. Na posiedzeniu odczytano pismo księcia Walji, w którym tenże oświadcza gotowość przyjęcia honorowego patronatu tej fundacji. Zgromadzenie po naradzie uchwaliło utworzenie fundacji dobroczynnej celem wspierania starych i ubogich urzędników pocztowych, ich wdów i sierot, postawienie pomnika w opactwie westminsterskim i statuy w City, w pobliżu jeneralnego urzędu pocztowego.

× **Lon yn.** Do brytyjskiego instytutu architektów nadeszło pismo posła włoskiego, jenerala Menabrea, w którym zapewniono, iż rząd włoski przeszkodzi wandalizmowi odnowienia katedry św. Marka w Wenecji; na temże posiedzeniu przyjęto na członków księcia Conaught i Edynburg, jako też księcia Leopolda.

× **Londyn.** *Royal Society* na rocznym zgromadzeniu przyznało najwyższe odznaczenie, w 1730 roku ufundowany medal Copleya za najlepszą pracę naukową, profesorowi fizyki na uniwersytecie w Bonn, drowi Rudolfowi Clausiusowi.

× **Bern.** Na najbliższym posiedzeniu wielkiej rady kantonu Appenzell J.-Rh. poruszoną będzie znowu kwestja zaprowadzenia kary śmierci; prawdopodobnie uchwalone zostanie jej wprowadzenie.

× **Kolonja.** *Kölnische Zeitung* dowiaduje się, iż Metz otrzyma nowe połączenie kolejowe z Renem; zbudowaną być ma linja Metz-Rastatt.

× **Monachjum.** Zmarł tu szwedzki nadworny malarz Knud Baade, członek akademii sztuk pięknych w Sztokholmie, jeden z najzdolniejszych i najulubieńszych artystów.

× **Stuttgart.** W ostatniej nocy spłonął tu cyrk Herzoga. Składał się on z 200 członków i 80 koni. W płomieniach zginęło 2 stróżów stojących, 7 koni, pony, dwa jelenie, bogaty inwentarz, rekwiwizyta, garderoba i t. d. Pożar wynikił w lokalu restauracyjnym i szerzył się niesłychanie szybko. Cyrk nie był zabezpieczony. Położenie personelu bardzo smutne.

× **Berlin.** Cesarzowa przesłała konferencji delegatów, obradującej nad sposobami zapobieżenia klęsce głodowej na Szlązku, 1000 marek.

× **Berlin.** Biuro statystyczne „*Veritas*“ ogłasza wykaz okrętów zatopionych w ciągu miesiąca października. Zagłowiec zatonoł: angielskich 29, niemieckich 15, norweskich 14, amerykańskich 12, francuzkich 12, szwedzkich 10, holenderskich 8, duńskich 3, włoskich 3, austriackich 2, 1 hiszpański, 1 rzezypospolitej Guatemala, 1 portugalski, 1 rosyjski, 3 niewiadomego pawilonu, razem 115. Parowców zginęło 8 angielskich.

× **Berlin.** Znany pisarz Otton Glagau zechce tu wydawać od 1-go stycznia czasopismo p. t. *Der Kulturkämpfer*; będzie ono bronić interesów partji chrześcijańsko-socjalnej.

× **Berlin.** Wskutek częstych nieszczęśliwych wypadków na kolejach, minister komunikacyj wydał rozporządzenie, polecające jaknajbaczniejsze wykonywanie istniejących środków ostrożności. Główny nacisk władze minister na kontrolę i układ urządzeń sygnałowych. Wrazie katastrofy, winni zaniebdania w służbie pociągani będą do surowej odpowiedzialności.

× **Wiedeń.** Studenci politechniki zrobili znowu i nie chcą uczęszczać na wykłady Pierre'a, profesora fizyki. Zaburzeń nie było. Kolegium profesorskie, po wyczerpaniu zwyczajnych środków, zbierze się dziś na naradę, dla zastanowienia się nad środkami, jakie przedsięwziąć należy celem zwalczania biernego oporu studentów.

× **Peszt.** Wielkie śniegi i następujące po nich roztopy spowodowały w wielu okolicach wezbranie rzek. W Wielkim Wardynie wylał Körös. Część miasta zalana na pięćdziesiąt centymetrów. Niebezpieczeństwo ustąpiło. Znacznie też wezbrały wody białego i czarnego Körösu. Domy w kilku miejscach popękały; wskutek czego niektóre miejscowości stanęły pod wodą. Maros i Szamos silnie się podniosły w łozyskach. Ostatnia rzeka wylała już nawet w Siedmiogrodzie.

× **Konstantynopol.** Tutejszy agent rządu bułgarskiego ostrzegł towarzystwa żeglugi parowej, iżby nie przyjmowały emigrantów mahometańskich dla przewiezienia ich do Algarii, dopokąd nie nastąpi porozumienie z władzami bułgarskimi.

× **Konstantynopol.** Wskutek artykułu tureckiego dziennika *Kaika* o historycznych stosunkach Francji do Turcji w ciągu ostatnich trzech wieków, Porta rozesała wszystkim dziennikom *caummağue*, w którym zakazano im pod surową karą umieszczania artykułów, mogących skompromitować przyjazne stosunki Turcji z zgranicznymi mocarstwami.

× **Nowy York.** Z Aspinwall donoszą pod dnim 29-tym listopada, iż szalały tam straszliwie burze w dniach 20 i 25 listopada. Norwezka barka „*Albatros*“ i wiele innych statków utonęło. Rzeka Chargres wystąpiła z brzegów i szeroko się rozlała. Komunikacja kolejowa z Panamą przerwana.

Bank polski

podaje do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 28 listopada (10 grudnia) do 11 (23) grudnia r. b. włącznie, od godziny 1-szej do 4-tej po południu, w gmachu Banku polskiego, przy ulicy Elektoralfiej pod nr 743a (2 nowy), odbywać się będzie wyprzedaż przez licytację starych win węgierskich, po cenach ponownie o 20% niższych od rs. 2 kop. 40 do rs. 16 za butelkę, według specyfikacji, która może być przejrzana w kancelarji Banku polskiego, a w dniach sprzedaży na miejscu. Kupujący winien uścić natychmiast cały postąpiony szacunek i zabrać kuponie przez siebie wino. 3—3—25516

Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej

ma honor podać do wiadomości powszechnej, iż ze względu na obecny brak materjałów opałowych w mieście tutejszem, czasowo w drodze wyjątkowej dopuszczonym zostaje przywóz drzewa opałowego do stacji Warszawa, przy ulicy Zakroczymskiej, za opłatą według przepisów taryfy obowiązującej.

Dla uniknienia jednak zbytniego nagromadzenia wagonów na pomienionej stacji, nieurządzonej jeszcze odpowiednio do przyjmowania transportów drzewnych, za konieczny warunek dopuszczenia przewozu drzewa do stacji Warszawa przyjętem zostaje, aby interesanci, życzący sobie wysyłać drzewo opałowe do Warszawy, złożyli deklarację obowiązującą ich do wyładowywania drzewa z wagonów w ciągu 3-oh godzin i wywiezienia takowego ze stacji w ciągu 10-u godzin po przybyciu, — w przeciwnym razie Zarząd drogi ma prawo sprzedać drzewo na koszt i ryzyko interesanta. —26013—2—3

Bank dyskontowy warszawski

podaje do wiadomości, że licytacja na kosztowności zastawione w Banku „a we właściwym czasie niewykupione rozpocznie się w d. 7 (19) stycznia 1880 r., o godzinie 11-iej rano, w lokalu Banku. Postąpiony szacunek zaraz po przybyciu na ręce komisarza sądowego licytacja kierującego w całości uiszczony być ma. 3—3—25518—

OD LECZNICY N. 3.

Nowy Świat nr 55.

Dr Teodor Anders, ordynator kliniki przy szpitalu św. Łazarza, z dnim 25-tym listopada, przyjmować będzie codziennie od 3-ciej do 4-tej po południu z chorobami skornymi i wenerycznymi. —24705—3—3—

— **Doktor Fr. Kobyliński** leczy specjalnie choroby zębów, jamy ustnej i nosa. Wstawia sztuczne zęby, podniebienia i przegrody nosowe. Plombuje i czyści zęby. Przyjmuje do 11-iej zrana i od 3—5 po południu, biednych bezpłatnie do 9¹/₂ zrana, Senatorska 17 (vis-à-vis Daniełowiczowskiej). —24372—6—9—

— **Dr Władysław Bellie** leczy specjalnie choroby weneryczne i skórne. Krakowskie-Przedmieście nr 10. Przyjmuje od 4 do 6 po południu. —24241—5—6—

Zakład leczniczy prywatny

dla chorych chirurgicznych

DRA CH WATA,

w Warszawie, ulica Przelazd nr 11.

Porada lekarska i pomoc chirurgiczna dla chorych przechodzących codziennie rano od 8 do 9 i po południu od 3 i pół do 5 i pół. —24511—3—6—

— **Konsultacja dentystyczna** otwarta od godziny 9—11 i od 4—6 wieczorem. (*Leszno nr 7*) Wejście kop. 25, zęby sztuczne po rs. 2. —24775—3—6—

— Dentysta francuz, **A. Mercere**, przyjmuje chorych codziennie od godziny 10-tej rano do 5-tej po południu. Ulica hr. Berga nr 11. —25670—4—6—

— **INSTYTUT LECZENIA** Szkoła Gimnastyki, ulica Miodowa Nr 3, przyjmuje chorych w różnych skrzywieniach, oraz choroby nerwowe leczy nowym radykalnym środkiem **MASSAGE**; na gimnastykę **hygieniczną** zaś przyjmuje w odpowiednie komplety **M. OLSZEWSKI.**

— W specjalnym zakładzie **A. Galeckiej** wykładane są **lekcje krojów i strojów damskich.** Ulica Krak.-Przedm. nr 85. 4—6—24869

5% pożyczka premjowa rosyjska z 1864 roku.

Asekurację od losowania amortyzacyjnego w dniu 2 (14) stycznia 1880 r. odbyć się mającego, za opłatą od sztuki

kop. 50 dla miejscowych.

60 dla zamiejscowych, łącznie z kosztami portorji i korespondencji, przyjmuje

Maurycy Nelken,

Krakowskie-Przedmieście nr 77.

NB. Tabele losowań klienti zarówno miejscowi jak zamiejscowi otrzymują na żądanie bezpłatnie. —25132—2—12—

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA polecamy nasz obficie zaopatrzony Skład wszelkich gatunków **win węgierskich, reńskich, Bordoux, burgundzkich, hiszpańskich,** jako też **szampanskich i likierów zagranicznych.** Przy nader niskich cenach udzielamy gwarancje za zupełną czystość naszych win. **Jean Stiff & fils. Sr.** Skład win w Warszawie, ulica Długa nr. 45. —25718—3—9—

— **Wprost z Hawany** nadszedł transport **Cygar** z liści tegorocznych zbiorów, jako prawdziwie dobre i o wiele lepsze od Cygar z lat poprzednich poleca Skład pod firmą **Kalinowski i Przepiórkowski,** w hotelu Europejskim w Warszawie. —26010—2—6—

ZWITKI HAWAŃSKIE

pod nazwą **Veve Hawana,** w cenie rs. 4

za 100 sztuk, oraz

Cygara Marawilla

cygara lit. **K. P.**

poleca **skład** pod firmą

KALINOWSKI i PRZEPIÓRKOWSKI,

w hotelu Europejskim w Warszawie.

—24711—

Niedawno otwarta DRUGA CZYTELNIJA JANA JELEŃSKIEGO,

Nr 9, Graniczna Nr 9,

pomnożoną świeżo została większą partją

N O W O Ś C I,

które jak zwykle **równocześnie** z ukazaniem się w handlu księgarskim i nadal przybywać będą.

d-23774-3-3



SKŁAD I FABRYKA

Instrumentów Muzycznych



HERMANA REICHEL & Comp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 51.

Posiada znakomity wybór **Instrumentów smyczkowych**, tak nowszych zagranicznych, jak i własnej fabryki, jako też dawnych włoskich, poczynając od cen najprzystępniejszych. Są także **skrzypce dla dzieci**. **Pianina** z fabryk pierwszorzędnych zagranicznych, **Fisharmonje, Gitary, Cytry, Struny włoskie** wyborowe, **Kalafonia** i wszelkie przybory muzyczne, **Puły** do nut i różne **Pudełka** do instrumentów.

Wszelką **korrekture** przyjmuje i wykonywa ze znaną już dokładnością.

Z czem poleca się

Herman Reichel & Comp.

k-24637-4-6

ISTNIEJĄCY OD LAT 18

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

prowadzony przez męża mego s. p.

L. Garlickiego,

przy ulicy Senatorskiej Nr 8, w pałacu byłym Blanka,

po nastąpieniu śmierci, przeszedł takowy na moją własność, który i nadal pod tą samą firmą prowadzić będę, a kierownictwo takowego, oddałam synowi mojemu Janowi Garlickiemu, który przez wiele lat w tymże zawodzie w pierwszorzędnych Zakładach za granicą kształcił się, gdzie nabywszy potrzebnej wiedzy w sztuce zegarmistrzowskiej, wszechstronnie uzdolnił się, a przy pomocy współpracownika, który przez wiele lat zostawał przy mężu moim, znajduje się w tych warunkach, że śmiem dążyć moją pokładając, aby przez Szanowną i Łaskawą Publiczność uznana firma s. p. męża mego, cieszyła się i nadal zaszczytem jednakożego zaufania, ku czemu wszelkie możliwe starania dokładać będę—kierując się zasadami odziedziczonymi, pod względem przystępnych cen i wszelkiej akuratacji. O czem zawiadamiając całą dotychczasową klijentelę i Szanowną Publiczność, której względem łaskawym polecić mam honor.

Niemniej zawiadamiam, iż otrzymałam nowe transporta zegarków kieszonek, złotych i srebrnych, damskich i męskich z najpiękniejszych fabryk Genewskich, również zegary ściennie różnej konstrukcji oraz Regulatory najświeższego fasonu, które to przy wielkim doborze po nader przystępnych cenach i z poręczeniem akuratacji sprzedaję. Za wszelką reparację zegarków i zegarów z poręczeniem na lat dwa uskutecznią się.

k-25778-2-5

Z uszanowaniem **A. GARLICKA.**

A P T E K A

Leonarda Ziemińskiego

MAGISTRA FARMACJI

w Warszawie, ulica Marszałkowska wprost Zielonego Placu.

Otrzymała świeży **Tran Lofodzki** zalecany w chorobach skrofalicznych i piersiowych—oczyszczony za pomocą metody aptekarza Müllera, delegowanego przez Rząd Norwegi—nadto wyrabia Tran z jodkiem żelaza i Tran z Benzoanem żelaza. **Pastyłki i Syrop od kaszlu.**—**Pigułki przeciw hemoroidom i kaszlowi**, podług recepty sławnego śp. Dra Malcza. **Pigułki hemoroidalne Dra Franka** (regulujące żołądek). **Thapsia**, plaster zalecany w reumatyzmach, bólu gardła i piersi. **Narcodon** przeciw bólowi zębów i Hemikranin do smarowania—używany w migrenach i neuralgijach.

L. ZIEMIŃSKI.

k-24131-4-6

Smarowidło nieprzemakalne A. Karwackiego,

dla Myśliwych, Rybaków i Gospodarzy wiejskich, zabezpiecza od zamożenia nóg i pękaniu skóry na obówie, które było uznane przez Muzeum Rolnicze jako dobre i praktyczne i przez wielu innych znawców.—Wyrób smarowidła: ulica Długa Nr 37, wprost placu Wojennego, a także smarowidło do uprzęży, maszyn i osi, dla koni Massa do kopyt, która goi kopyta i róg gładko porasta.—W Warszawie takowego dostanie w Składach W.W. PP.: Mrozowskiego, ulica Miodowa Numer 6; Genellego, ulica Długa Numer 17; Zyguntowicza, w składzie skór, ulica Świętojańska Numer 11; Stapp, ulica Królewska Nr 5; Duszek, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 39; Nowakowskiego, ulica Bielańska Nr 603; Lewandowskiego, ulica Elektoralna Nr 15; Pawłowski, ulica Nowy-Swiat Nr 5; Cedrońskiego, ulica Długa Nr 17; Hermana, ulica Senatorska, wprost kościoła S-go Antoniego; Wiercińskiego, ulica Jasna Nr 2; Krupę, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 46; Szuwalskiego, wprost Króla Zygmunta; Szamborskiego, ulica Miodowa Nr 490; Szamborskiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 1, a także w Radomiu u W-go Krzyżkiewicza; w Skierniewicach, u W-go Morata.

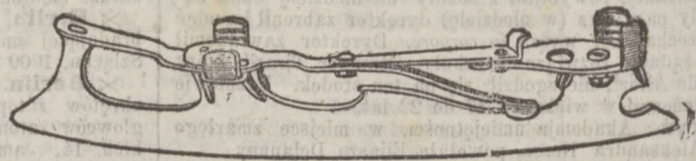
k-23585-5-12

PRALNIA BIELIZNY MATYLDY,

Chmielna Nr 10 (przedtem Szpitalna Nr 2).

Czyniąc zadość licznym żądaniom, uskutecznia za umiarkowaną cenę **reperację bielizny**, oraz przyjmuje oprócz zwykłej bielizny damskiej, męskiej, stołowej, także i **chustki wełniane** do prania.

k-24482-6-6



Najtańsze i najpraktyczniejsze

LYŻWY,

w liczbie 2,000 par, całe metalowe, męskie i damskie. Angielskie po rs. 2.—Amerykańskie Halifax po rs. 5.—Systemu Victoria i Grant po rs. 6.—Systemu Don Jouan po rs. 7 kop. 50.—Amerykańskie własnego patentu po rs. 2 kop. 50.—Z drewnianymi kopytkami zwyczajna po kop. 40. „ na szrubach od kop. 75,

otrzymał i poleca

Skład towarów żelaznych

ROBERTA ZIEGLER,

ulica Długa, Hotel Niemiecki.

k-2556-3-6

Zakład Najmu Powozów i Karet w Hotelu Europejskim.

Postawiony na stopie komfortu przez nowo-nabywec, poleca swe usługi względem Szanownej Publiczności, po cenach zwykłych.

Dla Panów Myśliwych do wynajęcia **Brek angielski**, sześć-osobowy.

Zakład posiada również eleganckie Sanki, oraz na zamówienia odwozi i przywozi Omnibusami do stacyj Dróg żelaznych Szanowną Publiczność.

k-25306-2-2

Krakowskie-Przedmieście Nr 5, pałac Hr. Krasieńskich,

Ubrania wełniane i flanelowe,

dla dziewczynek i sukienne dla chłopczyków; **Chustki włóczkowe** i jedwabne; **Szaliki damskie i męskie**; najświeższe fasony **Krawatów**; **Koszule**, **Kołnierzyki i Mankiety**, **Pończochy i Skarpetki**, **Parasole**, **Kalosze**, oraz **Perfumerja i Galanterje**, poleca na nadchodzący **Gwiazdkę.**

k-25542-3-6

NA GWIAZDKĘ! PETERSBURGSKI MAGAZYN

Nowy-Swiat, wprost Kopernika, poleca największy wybór

Zabawek i Zająć dla Dzieci,

po cenach najniższych,

oraz wszelkie przedmioty i nowości do efektownej ozdoby i oświetlenia choinek. Dla zmniejszenia natłoku, w **Niedzielę dnia 14 i 21 przed Świętami**, Magazyn będzie otwarty.

Dla pp. Kupców znaczny rabat.

k-25465-4-6

WYROBY

Z WĘLNY SOSNOWEJ

przeciw reumatyzmowi, atretyzmowi, zaziębieniom etc., etc., do noszenia na gołym ciele, jak również

Olejek z Sosny Alpejskiej

(pinus pumillo),

do nacierania na części cierpiące i do odświeżania powietrza, poleca

Główny Skład T. STRAKACZA i SYNA.

3-3

Nr 12.

Miodowa

Nr 12.

k-25435-

Na rok 1880

książka do rachunków domowych, pod tytułem **„Buchhalterja domowa”**, ułożona przez **Helene Hryniewiecką**. Cena egzemplarza w oprawie ozdobnej rs. 1, w oprawie kartonowej kop 60. Do nabycia w Księgarniach, znaczniejszych Składach materiałów piśmiennych i u Autorki.—Ulica Warecka Nr 7 mieszk. 31. k-25753-2-3

Bardzo praktyczne dla pańienek i dzieci

Kapelusze rodzaj Czapek,

poleca na obecną porę Magazyn Mód J. Mottier, Nowy-Swiat Nr 45. k2-3-26087-

Fabryka Tabaczna JEAN VOURIS

w Petersburgu,

poleca wyrobony gatunek papierosów

„Modrzejewski,”

zwijane mocne w cenie Rs. 1 za 100 sztuk, pakowane są po 10, 25, 100 i 250 sztuk. Pudełka po 100 i 250, ozdobione są amerykańską fotografią naszej wielkiej artystki. Znajdują się we wszystkich lepszych dystrybucjach w Warszawie i na prowincji. k2-2-25888-



Jak wiadomo wina we **Francji, Węgrzech** i we wszystkich innych krajach produkujących takowe, w ostatnich latach nie udały się, wskutek tego ceny dobrych gatunków wina znacznie podkoczoły.

Znajdując się w pomysłnej sytuacji posiadania wielkich zapasów z lat poprzednich, nabytych po cenach umiarkowanych, jesteśmy w możności oddawać dobre wina po cenach przystępnych.

Z powodu nadchodzących Świąt

pozwalamy sobie zwrócić uwagę Szanownej Publiczności, i stanowczo upewniamy, że każdy zaopatrujący się w wina z naszych składów, zadowolony będzie zupełnie z obsługi.

Amatorom **starego węgierskiego wina** donosimy, że z poprzednio ogłaszanych **gąsiorów** posiadamy jeszcze **kilkaset**. Zamówienia z prowincji punktualnie załatwiane będą.

SIMON i STECKI, Dostawcy Najwyższego Dworu w Warszawie, **Krakowskie-Przedmieście Nr 36, filia Nowy-Świat Nr 13.** k-26129-

HANDEL GALANTERYJNY J. A. WERNICA,

Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś-tej Anny (po Bernadyńskiego).

POLECA:

- Albumy do fotografii, Wiedeńskie i Paryżkie, od rs. 1 kop. 25 do 70 rubli sztuka.
- Cygarówki skórzane od 75 kop. sztuka.—**Cygarniczki** prawdziwe piankowe.
- Krawaty męskie i damskie.—**Koszulki** ciepłe od rs. 1 sztuka.—**Koszulki** jedwabne.
- Lusterka Paryżkie kieszonkowe i podróżne, od 50 kop. sztuka; Szeszoteczki i Grzebienie Paryżkie, fabryki Gallet frère.
- Necesserki kieszonkowe damskie, oraz Necesserki dla dzieci, od rs. 1 sztuka. — **Notesy** po kop. 30, 60 i t. d.
- Portmonetki w wielkim wyborze, dla dzieci od kop. 30 sztuka; dla dorosłych od kop. 45 do kilku rubli sztuka.—**Pugilaresiki** ozdobne od 40 kop. — **Papierosnice** skórzane od 45 kop. sztuka.
- Szelki Guyota nieciane i jedwabne.—**Szachy** od rs. 1 pudełko.—**Domina** do gry od 80 k.
- Wachlarze Paryżkie ostatniej mody, gustowne i niedrogie.
- Woreczki damskie i męskie, do miasta i podróży.—**Paski** damskie, oraz **Portfele** pierwszorzędnej Warszawskiej fabryki, po cenach fabrycznych. k-25411-4-6

Magazyn i Fabryka Kwiatów

EDWARDA LOTH,

Krakowskie-Przedmieście Nr 415.

NOWOŚCI SEZONOWE:

Wielki wybór **kwiatów i roślin sztucznych, do ozdoby apartamentów**, paryżkich i własnego wyrobu, na rozmaite ceny, również osadzone w doniczkach prostych i ozdobnych żardinierkach, wazach i amplach z majoliki, porcelany, fajansu, metalu i roboty koszykarskiej, począwszy od 40 kop. za doniczkę, aż do najwyższej ceny.—Nacznia wyżej wspomniane, nabywać można oddzielnie. **Kwiaty do mód i garnitury balowe**, paryżkie i własne. Najnowsze rodzaje **kapeluszy paryżkich** na bieżący sezon, jako to: filcowe z bardzo długim włosm, **czapeczki futrzane i fantazyjne**, dla dam i dzieci, tudzież własnego wyrobu. Największy wybór **kapeluszy ubranych**, najmodniejsze **stroiki i czepczki**, znaczny asortyment **piór** i innych artykułów służących do mód sezonowych.

NB. Kwiaty i rośliny sztuczne, magazyn przesyła w odpowiednim opakowaniu w odległe miejsca nawet, a także podejmuje się przygotowania tychże do mebli i naczyń, znajdujących się już na miejscu.

Kwiaty takie w fabryce grupowane są tak, że na miejscu od razu wstawiane być mogą.

Sprzedaż detaliczna i hurtowa.

k-25006-5-8

Kazańskie

Swiece Stearynowe

Fabryki Towarzystwa Przemysłowego Braci Krestownikowych i S-ka,

opatrzone etykietami własnej ich firmy po 3, 4, 5, 6, 8 i 10, pełnej wagi 1 funt mające, gatunkiem inne krajowe wyroby przewyższające, poleca po cenach niższych

wyłączny **SKŁAD GŁÓWNY HURTOWY NA KRÓLESTWO POLSKIE**

LIBROWICZ & BERGSON

w Warszawie, Długa Nr 21.

Sprzedaż częściowa w Skleпах Stowarzyszenia Spożywczego **Merku-ry**, oraz znaczniejszych handlach Towarów Kolonialnych w Warszawie i na prowincji. k-24185-5-6

CENY ZNIZONE

Skład Win, Herbaty, Towarów Kolonialnych i Delikatesów

A. DZIEGIELEWSKIEGO,

przy zbiegu ulic: **Świętokrzyskiej, Wielkiej i Bagno Nr 18,** w okolicy kościoła Wszystkich Świętych.

Mając na względzie porę obecną, zaopatrzylem obficie Handel mój w najlepsze i najświeższe towary kolonialne i wina, a mianowicie: **Wina Szampańskie, Bordogskie** białe i czerwone, **Beńskie, Węgierskie** łagodne i wytrawne, czyste, z wybornym smakiem, garniec od rs. 2—6. **Araki i Cogniaki, Porter** oryginalny i krajowy, w 1/1, 1/2 i 1/4 but. dobrze musujący. — **Piwo** lagrowe z różnych browarów. — **Wódki** ruskie, oraz z dystylarni Jankowskiego, po cenach fabrycznych.—**Bakalje** świeże, **Kawior** Astrachański, **Sardynki, Makrele, Buljon** Kleczkowskiego i Francuzki, **Sery** różne, **Oliwa** Nicejska świeża, **Ocet** winny Francuzki i Exstragonowy, **Musztardy** Francuzkie i **Pikle** różne, **Makaron** Włoski i krajowy, **Orzechy** Amerykańskie, Włoskie i Tureckie, **Sliwki** i **Gruszki** suszone, **Migdały, Rodzenki** Elemskie, Sultańskie i Korneckie Cykata.—Wszystko po cenach nader przystępnych.

Z poważaniem

A. Dziegielewski.

k-25170-3-3

UWIADOMIENIE

dla Amatorów prawdziwie zdrowego piwa.

Fabryka przetworów Słodowych

Lichtensteina & Silbermana

w Warszawie, **Świętojerska Nr 24,**

ma zaszczyt polecić względem Szanownej Publiczności Piwo swojego wyrobu, które pod nazwą

PIWO ANGIELSKIE TABLE-BEER,

w butelkach porterowych, z ozdobną etykietą i kapsłem, w tych dniach nowo do handlu wprowadzonym zostało.

Piwo to zaleca się wybornym smakiem, pobudza apetyt i weale nie odurza,—skład jego stanowią wyłącznie Słód i Chmiel, jest o wiele esencjonalniejsze od najlepszych piw lagrowych i nie sprawia ocieżalości.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych Zakładach Restauracyjnych i Handlach Win. **Skład główny przy fabryce, Świętojerska Nr 24.** k-25267

SKŁAD LAMP

IGNACEGO DWORZYŃSKIEGO,

przy ulicy **Tłomackie Nr 3, dom W-go Manna,**

otrzymał **świeży transport Lamp stołowych, wiszących i do pracy**, jako też i nocnych (**Ampli**), w najświeższych fasonach i w wielkim wyborze, takowe poleca po cenach przystępnych.

k-25622-5-6

FABRYKA POŃCZOCH ARIEDEL w Hotelu Europejskiem.

Ceny Umiarkowane

Płótna w Różnych Gatunkach

Bielizna Gotowa

Przyjmują się Obstalunki na Wyprawy

Chustki Satystowe

Krawaty Męskie i Damskie

Mezka i Damska

Wyprawy

Wyroby

Kolnierze Mankiety

Skarpetki Różnych Gatunkach

Gorsety Paryżkie

Hafty Koronki

Pończochy Francuzkie i Angielskie

Koszulki Waleśony Wętmiane

Spódnice Wętmiane

Kamasze Wętmiane

k-25080-6-6

OTWORZY WSZY

Pracownię

przy ulicy **Podwale Nr 14, (2-gie piętro)**, przyjmuję do roboty podług ostatnich żurnali: **Suknie, Okrycia damskie i Ubrania dzieciinne** po cenach umiarkowanych. Pracując lat kilka w pierwszorzędnych magazynach, miałam sposobność nabrania gustu, wprawy i doświadczenia.

Józefa Eigeufeldt. k-3-2655-

Kaukazki Magazyn

Z. Sogrojewa,

ulica **Królewska** Nr domu 1, dawniej Bayera, otrzymawszy jedwabne materje: **Kanaus, fay, atlas, szalroki** gotowe, i **Kaukazkie srebrne** wyroby, sprzedaje takowe po umiarkowanej cenie i przyjmuje obstalunki na wyżej wymienione przedmioty. k-25207-5-6

BONA

rodowita Francuzka, z dobrymi świadectwami, jest poszukiwana. — Adresy pod lit. R. F., przyjmuje Warsz. Agent. Ogłoszeń. — Senatorska Nr 22. k-25891-3-3

Salopa atlasowa

podbita wyborowemi lisami, nader lekka, jest do sprzedania przy ulicy Piękiej Nr 50, mieszkania Nr 17, czyli od Marszałkowskiej z prawej strony. k3-3-25644-

Wielki Wybór BONBONIEREK

krajowych i zagranicznych, oraz ozdób do choinek, w Magazynie przy ulicy Nowo-Zielnej róg Królewskiej. CENY od kop. 5 do rs. 25. n-25268-6-12

Świątokrzyżka Nr 19, obok Poczty.

Do Magazynu Rękawiczek Bronisława Michalskiego, nadszedł świeży transport Krawców męskich i chustek czysto jedwabnych na szyję, w cenie od rs. 2 kop. 25, do rs. 6, z czem się polecam Szanownej mej klienteli. Przygotowałem także na nadechodzący karnawał sporą ilość rękawiczek balowych w rozmaitych kolorach i długości. — Ceny bardzo umiarkowane. k2-6-26097-

Specjalny Magazyn passmanterji damskiej i meblowej

M. Stiefsohn,

egzystujący od lat 8, przy placu Teatralnym pod Nrem 7, z dniem 10 Grudnia b. r. przeniesiony zostaje do domu Hr. Krasńskiego, od ulicy Wierzbowej. k-24696-11-12

Bardzo tanio!!

KOSZULE MĘZKIE

od rubla. — Ulica Krucza Nr 4, mieszk. Nr 5 n3-3-25792-

Powozy używane

i uprząż, KARETY poczwórne, potrójne i podwójne, KARETA z galerją do hotelu lub poczty, LANDA dwa nowoczesne, FAETONY do miasta dwa, jeden do jednego konia. AMERYKAN oryginalny, CHAR-ABANO na sześć osób, LENIJKA czyli biegowa Dorożka wraz z uprzężą, KOCZOBYRYK podróżny, SANEK dwie pary, jedne pojedyncze egoistką zwane, CHOMONTA 4 z bronzami złotymi dwa razy używane, CHOMONTA 4 krakowskie, BATY oryginalne angielskie, PORTEFELE biurowe.

Ulica Królewska Nr 19, fabryka powozów ROMANOWSKIEGO. k9-10-24608-

Bardzo piękne Brylanty

zostawione do sprzedania i Koleszki złote, u Jubilera Antoniego Popielewskiego, ulica Świątokrzyżka Nr 16. U tegoż Jubilera może znaleźć miejsce ze wszystkim dwóch Uczni. k3-3-25595-

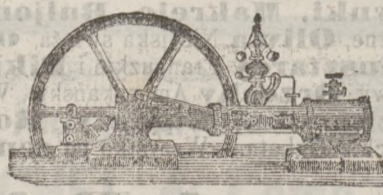
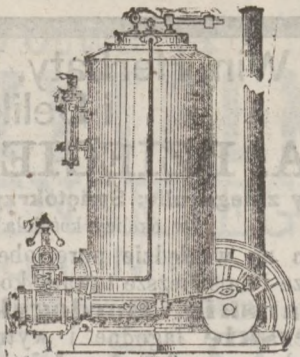
Do Składu hurtowego i cząstkowego Win i Delikatesów,

F. SPRINGER,

ulica Marszałkowska Nr 59, nadszedł świeży transport Sera Roquefort Chester w najlepszym gatunku, po cenie przystępnej. Tenże Skład otrzymał

Wino pomarańczowe (Vin d'Orange), CIRACAO de CHYPRE,

w kamiennych dzbankach. k-25889-2-3



FABRYKA MASZYN PAROWYCH, ARMATUR DO KOTŁÓW

ODLEWNIA ORTHWEIN, MARKOWSKI i KARASINSKI,

Warszawa, ulica Złota Nr 30/1091 p.

Maszyny parowe najnowszego systemu bagnetowego, z rozprężaniem pary stałym lub zmiennym przez regulator. Lokomobile z kotłami stojącymi i leżącymi. Pompy parowe i do pasa, wodne, zasilające, powietrzne, gazowe i t. p. Specjalne Maszyny dla Cukrowni, Gorzeln, Browarów, Garbarń, Młynów, Piekarni, Tartaków, oraz kompletne Transmisje. Armatury do kotłów parowych, filtrów i wszelkiego rodzaju aparatów. Obstalunki wykonywa Fabryka z wyborowych materiałów, dokładnie, terminowo i po przystępnych cenach. Zawsze gotowe na Składzie maszyny parowe, armatury i części transmisyjne. k-23970-4-

ZAWIADOMIENIE

Domu Handlowego

A. A. MUSATOW W MOSKIEWIE.

Niniejszem podaję do wiadomości publicznej, że główny skład herbaty mojej firmy, powierzyłem na Królestwo Polskie panu J. Kucharkin w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat Nr 51, dokąd PP. Konsumenti i handlujący ze wszelkimi żądaniami zgłaszać się raczą.

Ważenie i sortowanie herbaty dokonywa się w Moskwie, pod moim osobistym nadzorem, (podp.) Aleksander Aleksandrowicz Musatow, Obywatel poczetny i Kupiec Moskiewski.

Moskwa, d. 18 Października 1879 r.

Powołując się na powyższe ogłoszenia, mam zaszczyt donieść, że sprzedaż herbaty firmy A. A. Musatow w Moskwie, tak hurtowa jak i detaliczna, dokonywana od dawna przy sklepie moim, z dniem 18 Października r. b., wyłącznie u mnie jako w Składzie głównym na Królestwo Polskie dopelniana będzie.

Herbata znajduje się zawsze na składzie w cenie od rs. 1 kop. 20 do rs. 10 za funt, pakowana w paczkach po 1/4, 1/2, 3/4 i 1/8 funta. PP. Handlujący otrzymują stosowny rabat. — Wszelkie zlecenia z prowincji załatwiam najpункtualniej.

J. Kucharkin,

51. Nowy-Świat 51, róg Wareckiej.

MAGAZYN FRANCUZKI,

przy ulicy Wierzbowej w b. hotelu Angielskim Nr 4, świeżo otworzony, zaopatrzony z stał w przedmioty galanteryjne i do użytku, tylko z najpierwszych i najbardziej renomowanych fabryk paryżskich, jako to: Rękawiczki w najlepszym gatunku Jourin et Comp., zapinane na 2 do 10 guzików, w cenie para od rs. 2 kop. 50 do rs. 8 kop. 50. — Wachlarze z fabryki Ladeweg, w najnowszych deseniach, w cenie od rs. 2 kop. 25 do rs. 30.

Pudełka ozdobne do biżuterji, rękawiczek, chustek, jak również bonbonierek z domu Dupotte freres, w cenie od rs. 4 do 30.

Oprócz tego w tymże Magazynie Paryżkim, znajduje się wielki wybór wykwintnych Necessaires dla dam, Porte-Cigarres, Porte-Cigarettes, Porte-Cartes, Pudełek à la Pompadour, aksamitnych i ze skóry i bardzo wiele innych nowości, po cenach bardzo umiarkowanych, które przy nadechodzącej Gwiazdce i Świątach, mogą służyć za eleganckie, wykwintne i mile podarki. k-24683-5-6

Na gwiazdkę

dla uczęcej się młodzieży. Modele lokomobilek parowych z ruchomym cylindrem, działające za podpaleniem lampki spirytusowej, wyrabia i posiada w znacznym zapasie po Rs. 1 kop. 80 — Mechanik M. Grodzieński, ulica Podwał Nr 12, miesz. 13. k3-12-25819-

Najlepsze i Najświeższe

BAKALIE,

funt po kop. 30. Sprzedaje handel Win, Towarów Kolonialnych, Delikatesów i Owoców Lucjana Krupskiego, plac S-go Aleksandra Nr 3. k5-6-25615-

Nowy-Świat Nr 52 nowy, 2-gie piętro od frontu. Pracownia Strojów, Okryć i Kapeluszy Damskich

wykonywa wszelkie roboty jaknajstaranniej, przyjmuje do roboty bieliznę damską i ubiory dziecięce; tamże są do nabycia gotowe Pałociki dla panienek do lat 14, oraz gotowe Kapelusze damskie, wszystko według najnowszych fasonów paryżskich, pięknie ubrane i po przystępnych cenach. Może być przyjęta zaraz do nauki Panienka ze wszystkim, za opłatą. n2-6-25979-

W WINIARNI KRAKOWSKIEJ HANDLU J. KORNECKIEGO

Nowy-Świat Nr 40, najlepsze Wina węgierskie wystaje, Bakalje najświeższe, Pokoje gościnne, z osobnymi gabinetami. k-25357-3-6

DOM

do sprzedania w dobrym punkcie, w połowie murowany, w jaknajlepszym stanie, przynoszący dochodu przeszło 1.600 rubli; cena ostateczna 13.500 rs. — Wiadomość: ulica Twarda Nr 21, w Sklepie Mydlarskim. k2-3-25967-

Para Koni

piętnych, młodych, ze stada Janowskiego, jest do sprzedania. — Obejrzeć można w stajni rządowej przy Zjeździe, przechodzącej pod arkadami, u stangreta Franciszka. n2-3-25812-

TOKARNIE:

Do sprzedania Tokarnia żelazna nożna z fabryki Sentkera, w dobrym stanie; Tokarnia poigowa mała, nowa, z fortelega do suttu; Szwungrat duży ze sztalugami; Transmisja mała ze sztalugami. — Wiadomość w Zakładzie zegarmistrzowskim p. Keitla, Elekoralna Nr 6. n2-6-2 098-

AKUSZERKA P. MEDALIS

przyjmuje Osoby zyczące sobie odbyć stażbę. — W osobnym pokoju za op. aty rs. 15, z umieszczeniem dziecka. — Opieka sumienna i najszelejsza dyskretyja się zapewnja. Ulica Podwał Nr 30. n-6-25425-

Magazyn Garderoby Męskiej KONSTANTEGO JAKIMOWICZ

Miodowa Nr 10, wprost Sądu Okręgowego. Przygotował wielki wybór gotowej garderoby męskiej na obecną porę, po cenie stosunkowo do materiału i elegancji wykończenia, jak najmożliwie niższej; rowni z posiada wybór gustownych materiałów na obstalunki, a także przyjmuje surowy materiał do wyrobienia. Garderoba pochodząca z magazynu odznacza się pięknym krojem i elegancją wykończeniem. KONSTANTY JAKIMOWICZ krawiec. Miodowa Nr 10. -24700-11-12

Mieszkanie

złożone z dwóch Pokoi z oddzielnym wchodem, czyste, ciepłe i suche, w cenie przystępnej, jest do wynajęcia od Nowego-Roku przy ulicy Trębackiej Nr 12, mieszkanie 9, dowiedzieć się można na miejscu, pomiędzy 8-mą a 10 1/2 rano, i w Ekspedycji Kurjera Warszawskiego, pomiędzy 4-tą a 6-tą po południu. k2-3-26112-

Pokój

porządnie umeblowany, na pierwszym piętrze, z oddzielnym wejściem, usługą, samowarem, opałem i pościelą. — Wiadomość Włodzimierska Nr 3, druga sieni, 1-sze piętro, miesz. k-25763-3-3

Z powodu koniecznego wyjazdu, jest do odstąpienia za rs. 1.000

SKLEP

Z towarami, dobrem elegancją urządzonym, gwarantujący pewną przyszłość, tak jak znajduje się w dobrym punkcie. — Wiadomość w Kiosku około Kopernika, przy ulicy Nowy-Świat. k-25742-3-6

Nakładem Księgarni

K. PRÓSZYŃSKIEGO

w Warszawie, Rymarska Nr 12,

Wysła świeżo z pod prasy w 5-tem wydaniu

KAZIMIERZA PROMYKA

Pierwsza książeczka dla wprawy w czytaniu. Cena kop. 4, a w okładce mocniejszej kop. 6.—Są tu drobne powiastki, piosnki, rady pożyteczne, zagadki i t. p., a na wstępie rady dla tych, którzy chcą gładko czytać.

Tęgoż autora poleca się między innymi:

Druga książeczka do czytania. Cena kop. 5, a w okładce mocniejszej kop. 7.

Obrazkowa Nauka Pisania i Czytania, oraz Elementarz dla Samouków. Zeszyt I, kop. 10; Zeszyt II, kop. 10.

Przemowa do wszystkich, z okoliczności obrazkowej nauki pisania i czytania kop. 5.

Osobom biorącym powyższe książki w księgarni K. Prószyńskiego, w ilości znaczniejszej cena się zniża.

Taż księgarnia poleca:

Trzy prawdy dla ludu wiejskiego, przez księdza J. Osieckiego, kop. 15, zniżone na kop. 10 (groszy 20). (Dzieje biblijne).

Nauka obyczajowa dla ludu, przez ks. Piramowicza, kop. 10 (groszy 20).

3 Książeczki obrazkowe Janka z Bielca. Każda po 15 kop. (złoty 1).

(Powiastki moralne dla ludu).

O pracy, przez J. I. Kraszewskiego. Wydanie jubileuszowe dla ludu. Z portretem i wiadomością o autorze, kop. 7 1/2 (groszy 15).

Pogadanki o rzeczach pożytecznych, napisał J. S., wyd. Włoszek, kop. 7 1/2 (groszy 15).

Badania... oraz myśli, jak polepszyć byt ludu rolniczego w Królestwie Polskim, przez Owidzkiego, Cena zniżona z rs. 1 kop. 20, na kop. 50.

Prószyński K., Geografia początkowa, przewodnik dla uczących. W oprawie kop. 45 (złoty 3).

Znaczenie posłuszeństwa w wychowaniu, przez autorkę wieczorów czwartkowych (M. J. Z.), kop. 5 (groszy 10).

D-26149-1-3

Na podarki Kolendowe.

Wielki wybór książek dla dzieci i młodzieży, gier pożytecznych i t. p., posiada:

KSIĘGARNIA

K. PRÓSZYŃSKIEGO

w Warszawie, przy ulicy Rymarskiej Nr 12.

Taż księgarnia świeżo wydała Katalog, do którego dołączony jest skorowidz ułatwiający wybór książek: 1) dla dzieci i młodzieży, 2) dzieł naukowo-elementarnych, 3) książek dla ludu. Katalog ze skorowidzami będzie nadesłany każdemu, kto zakomunikuje swój adres.

D-26150-1-3

Najstosowniejszy podarek gwiazdkowy!

dla wszystkich stanów i dla każdego wieku

ZŁOTE MYŚLI

z dzieł

J. I. Kraszewskiego,

zebrał

Stanisław Wegner,

krytycznym przeglądem pism Jubilata opatrzył Stefan Buszoczyński, z fotodrukiem rysunku W. E. Iasza, wydanie jubileuszowe na korzyść jubilata.

Cena egzemplarza bez oprawy rs. 1 kop. 50, oprawnego w angielskie płótno, ze złoceniami i złoconym brzegiem rs. 2.

Do nabycia w Warszawie w księgarniach: G. Gebethnera i Wolffa, M. Orgelbranda, G. Sennewalda, A. Kowalskiego i u J. Zawadzkiego w Wilnie.

D-26210-1-3

LIST POCHWALNY

na wystawie rolniczej w Szawłach w r. 1870 otrzymały

NOWE REJESTRA GOSPODARCZE

ulożone i wydane

przez **A. Strzeleckiego.**

Zaleta je jasność i prostota w układzie a praktyczność w rezultatach. Na ich podstawie da się ściśle obliczyć czysty dochód tak z całego gospodarstwa, jak i z jego pojedynczych gałęzi. Kto chce wiedzieć jak mu gospodarstwo idzie, niech prowadzi rachunki według tych szematów.

Komplet Rejestrów rocznych w teczek kosztuje w miejscu rs. 5, z przesyłką rs. 6.

Kontrola pół osobno oprawna rs. 2 1/2 w miejscu, z przesyłką rs. 3.

Nabyć można w Składzie głównym—Podwał Nr 16 u A. Strzeleckiego, w Redakcji Gazety Rolniczej—Warecka Nr 5, oraz we wszystkich Księgarniach.

D-26198-1-3

Na nadchodzącą Gwiazdkę

Księgarnia i Skład Nut Ferdynanda Hoesick,

zaopatrzona jest w wielki wybór Książek i Nut, stosownych na podarki dla młodzieży i dorosłych, jak również: w Globusy, Sellurje, oraz różnego rodzaju Gry i zagadki dla młodzieży.

D-26199-1-3

!!NA GWIAZDKĘ!!

Najnowsze Książki i Nuty

STOSOWNE NA PODARKI DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH,

NAKŁADEM KSIĘGARNI I SKŁADU NUT

FERDYNANDA HOESICK

w Warszawie, ulica Senatorska Nr 496.

Książki:

*Zabawki Kazia. Prześliczna książeczka obrazkowa dla pilnych chłopczyków. Powiastka wierszem z rycinami kolorowymi. Cena kop. 50.

*Lalka Maniusi. Prześliczna książeczka obrazkowa dla grzecznych dziewczyn. Powiastka wierszem z rycinami kolorowanymi. Cena kop. 50.

*Powieści z Pisma Świętego. Wierszem dla dzieci opowiedziane przez Jana z Rzeszowa. Z wieloma rycinami, dużym wyraźnym drukiem. W ozdobnej oprawie kop. 75.

*Książeczka Babuni. Krótkie powiastki dla małych dzieci od lat 4 do 6, z wieloma rycinami. W ozdobnej oprawie 1 kop. 20, w oprawie pap. kop. 90.

*Biblioteczka Dziadunia. Zarys literatury Polskiej w opowiadaniach zajmujących dla dlatwy. Napisał K. Wł. Wojcicki. Ofiarowany J. I. Kraszewskiemu na 50-letni Jubileusz. W ozdobnej oprawie rs. 1 kop. 80.

*Zima pośród lodów. Opowiadanie Juliusza Verne, tłum. St. Rzętkowskiego, z medalionem paryżkim oleodrukowym na okładce. Cena rs. 1 kop. 80.

*Kampanella. Koleje życia sieroty. Według angielskiego M-rs. Jerome Mercier, przez Paulinę Kraków. Powieść dla panienek. W bardzo ozdobnej oprawie, z bogatymi wyciskami złoceniami. Cena rs. 2.

*Branka Tatarska. Powieść dla młodzieży przez Paulinę Kraków. Z rycinami. Ozdobnie kartonowane. Cena kop. 50.

Edycje bardzo ozdobne

Nuty:

DLA MAŁYCH DZIECI

*Klejnoty muzyczne. Wybór melodii z najcenniejszych Oper polskich łatwo dla dzieci ułożonych przez G. Adolfsa. Dołączył także w ozdobnych kajetach, Kajet I, II, III, IV i V po kop. 75. Biorący wszystkie 5 kajetów, płaci tylko rs. 3.

N-ra 7-15, oraz Zeszyt III-V nowo wydane.

*Bał dziecienny. Album najpiękniejszych tańców, w zupełnie łatwym stylu dla dzieci. Zawiera 2 polki, i mazur, polonez, galop, walc, trotteuse, kontredanse. Z piękną kolorową ryciną tytułową. Cena kop. 60.

Le petit Repertoire. Na fortepian, na 2 ręce, przez Adolfsa, z ryciną. Zbiór kompozycji zupełnie łatwych dla dzieci. 3 kajety po kop. 90. Biorący wszystkie trzy kajety razem, płaci tylko rs. 1 kop. 80.

Les deux Soeurs. Na fortepian, 4 ręce, przez Adolfsa. Zbiór kompozycji zupełnie łatwych dla dzieci (z ryciną), 3 kajeta po 90 kop. Biorący wszystkie trzy kajeta razem, płaci tylko rs. 2, z dodaniem Nr 10-12 rs. 3.

Dla dorosłych.

*Podarek muzyczny. Ozdobne Album, zawierające 6 kompozycji najnowszych i najpiękniejszych tańców, odznaczających się wysokim gustem i elegancją. Stosowne na podarki dla osób muzykalnych. 1) Kafka. — Czerkieska, Obrazek muzyczny. 2) Liszt Chopin. — Zyczenie, Transkrypcja. 3) Dombrowski — Olseau Cheri, Pièce caraci; 4) Tittl Serenade par Sonnenfeld. 5) Modlitwa Serca, śpiew bez słów; 6) Dobrzyński J. F. Valse brillante. Cena na rs. 1 kop. 20.

DO TAŃCA.

*Królowa balu. Album najnowszych i najpiękniejszych tańców na karateki, 3 mazury, kontredanse, walc, galop, Trotteuse. Wszystkie te tańce odznaczają się nadzwyczajnym gustem. Z ozdobną kolorową ryciną tytułową. Cena rs. 1 kop. 50.

D-24352-5-6

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA

w Warszawie,

otrzymała na Skład główny:

ŻYWOТЫ ŚWIĘTYCH PAŃSKICH

Starego i Nowego Testamentu,

z dzieł

Księdza PIOTRA SKARGI,

skrótowe i zastosowane do użytku osób wszelkiego stanu i wieku,

przez **Ap. C.**

Tom I, 374, T. II, 361 str. objętości—w 12-cc.

Cena całego dzieła z 6-ciu tomów składać się mającego, wynosi w Warszawie rs. 5, które mogą być częściowo wniesione, to jest przy odbiorze dwóch pierwszych tomów rs. 3, zaś przy odbiorze 3-go i 4-go tomu po rs. 1.

Cena dzieła z przesyłką pocztową rs. 6.

Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie miejscowe, na prowincji i za granicą.

D-26000-1-3

KSIEGARNIA Fr. ZABŁOCKIEGO

na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Hr. Berga Nr 410,
poleca Szan. Publiczności:

PARIS et MURCIE,

wielkie pismo ilustrowane, w jednym numerze, wyjdzie w dniu 15 Grudnia r. b. w Paryżu, na korzyść dotkniętych powodzią Hiszpanów. Na pismo to składają się wszystkie najznakomitsze talenta literackie i artystyczne Francji. Rzecz jedyna w swoim rodzaju. Księgarnia moja zamówiła pewną ilość egzemplarzy, które natychmiast po wyjsciu otrzyma. Osoby zyczące mieć takowe zachowane raczą wcześniej zapisać się, gdyż ilość egzemplarzy ograniczona, i edycja nie będzie powtórzona.

Na Gwiazdke,

zaopatrzona została księgarnia moja w najświeższe i wyborowe książki dla dzieci i młodzieży, w różnych oprawkach, w obfitym asortymencie książek do Nabożeństwa w oprawkach kosztownych i skromnych, w Albumy i rozmaite dzieła ilustrowane, piękny podarek stanowiąc mogące.

Prenumeratę pism perjodycznych,

w kraju i zagranicą wychodzących, Księgarnia przyjmuje i zakuratnością załatwia.

Materiały piśmienne

w najlepszych gatunkach i znacznym wyborze posiadam. 2-3 - 25836 - d

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Grudnia r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w roku 1880, około 1,250 sążni kub. piasku, do brukarskich i innych robót w Warszawie, od rs. 9 za sążń kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsięwzięcie, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczetowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy Miejskiej na złożone w teje kasie wadium w ilości rs. 750 i na koszt ogłoszenia rs. 35.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w r. 1880, około 1,250 sążni kub. piasku, do brukarskich i innych robót w Warszawie, po cenie rs. N. N. za sążń kub. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonego.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej wadium w ilości rs. 750 i na koszt ogłoszenia rs. 35, przy niniejszym załączam.

Stać moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko) d-25713-2-3



ANTONI WILSKI
w Warszawie, przy ulicy Niecałej Nr 5.
firma egzystująca od lat 40.

Przyjmuje do cerowania sztucznego, wszelkie reparacje, nicowania, farbowania chemiczne i prania garderoby damskiej i męskiej, oraz wywabiania plam.

Atkasy, jedwabie i aksamity odświeża, Futra restauruje bez prucia, Ubiory kościelne pierze, ceruje i koloruje, Meble salonowe i Billardy repara i zrzeźnia na czas umówiony i nie drogo. - Uszkodzone Dywany, Gobeliny i Firanki repara i czyści bez śladów i znaków uszkodzeń.

A. WILSKI

Handel Towarów Kolonialnych M. STYPIŃSKIEGO, Kościelna Nr 20.

Poleca na nadechodzące Święta Bakalje świeże deserowe, funt po kop. 30, Rodzenki Malaga, Migdały w skorupkach, Cykatę, Figi sultanskie, Daktyle, Prunele, Marmoladę kijowską, Sliwki i Gruszki suszone, Orzechy Włoskie, Tureckie i Amerykańskie, Maczkę najlepszą (Puder) i zyczajną, i wszelkie przybory do ciast, oraz Sery w różnych gatunkach a mianowicie: Hollendersti i Szwajcarski funt po kop. 30, Smetankowy po 25 kop., na całe cegielki po kop. 22 1/2 za funt, Oliwę Nicejską i Sardynki świeże puszką 25 kop., Świece Newskie, Herbatę firm: Braci Popów, Gorjunowa i własnej firmy, wszystkie wyżej wymienione towary sprzedają się po cenach możliwie niskich. d-26041-2-6

Zakład Artystyczny H. Schoenfeldt,

Berlin, S. W., Gitschinerstrasse Nr 5,

wykonywa jako specjalność

PORTRETY NATURALNEJ WIELKOSCI,

jako fotografie, wielkość obrazu 45x58 cm., lub farbami olejnymi malowane na płótnie, wielkość obrazu 40x48 cm., za obraz tylko 15 rs.

Wystarczy nadesłanie fotografii (format wizytowy lub gabinetowy) i podanie koloru włosów, oczu, cery a ewent. brody! Gwarantuje się za zupełne podobieństwo portretu i najszybsze wykonanie! Co do większych obrazów (pół figury i całej figury), proszę łaskawie zażądać mego cennika. Polecam także jak najgoręcej mój zakład pp. Fotografom. d-24520-5-10

Potrzebne są zaraz

PANNY

uzdolnione do maszyny, podręczne i do nauki. Magazyn Skwierczyńskiej, Żabia Nr 5, 1-sze piętro front. d3-3-25829-

Gdyby kto zyczył sobie oddać

Dziecko,

pożawszy od lat 2 liczące, może takowe ulokować pod prawdziwie macierzyńską opieką, za odpowiednim wynagrodzeniem, przy ulicy Pięknej Nr 50, mieszk. Nr 17, t. j. od Marszałkowskiej, za ogrodem zwanym „Koszyki“, z prawej strony.

OSOBA

posiadająca język francuzki, niemiecki, muzykę i przedmioty klasyczne, zyczy udzielać lekcje na godzinę w własnym mieszkaniu. - Wiadomość u Bremera Nr 13 na Podwalu. d5-6-25511-

MŁODY NIEMIEC

buchhalter, poszukuje posady, lub kilku-godzinnego zajęcia, prowadząc książki, a także mógłby się zająć konwersacją w języku niemieckim. - Oferty proszę składać pod liter. H. 363 w Redakcji. d2-3-26088-

Potrzebna jest

Bona Niemka

mówiąca po polsku, do 6-cio-letniej dziewczynki, konieczność młoda, najdalej do lat trzydziestu. - Zgłaszać się na ulicę Gęsia pod Nr 55, fakryka dzwoniów. d2-3-26033-

Potrzebna jest

FRANCUZKA

z dobrą pronacją, ze świadectwami, któraby w pewne godziny dziennie, za mieszkanie, śniadanie i kolację, zajmowała się ciągłą konwersacją. - Wiadomość od godziny 1-szej do 6-tej, przy ulicy Elektoralnej Nr 1, mieszkania Nr 10. d2-3-26059-

Potrzebna jest

kucharka

dobrze znająca gotowanie różnych potraw, z dobrą kondytą, może się zgłosić pod Nr 1/1713A. - Ulica Piękna, do właścicielki domu. d-25869-3-3

Młoda

ze sześciotygodniowym obfitym pokarmem bez długu, jest do umieszczenia. - Ulica Wielka Nr 13, akuszerka Brezowska. d2-2-26109-

Młody Człowiek

obznajmiony z prowadzeniem Ksiąg Handlowych, posiadający języki: polski, ruski i niemiecki, znajdzie zajęcia w fabryce Kapeluszy słomkowych Cukiera i Fischhauta, Świętojerska Nr 24. Świadectwa z poprzednio zajmowanych miejsc są niezbędne. d2-3-26090-

Potrzebny jest

UCZEŃ

dobrej kondyty, któryby ukończył 3 lub 4 klasę, do Magazynu Zegarmistrzowskiego Władysława Grabau. - Nowy-Swiat Nr 67. d2-3-25946-

Potrzebna jest

Bona Niemka

z dobrymi świadectwami. - Krakowskie-Przedmieście Nr 48, obok kościoła św. Józefa Oblubieńca N. M. P., gdzie skład Win Karola Lesisz, 1-sze piętro. d2-2-25945-

Potrzebny jest

NAUCZYCIEL

na wieś, do małych dzieci, mogący ich przysposobić do niższych klas gimnazjalnych. - Bliższe objaśnienie udzieli Księgarnia Kowalskiego, Nowy-Swiat Nr 39. d2-3-25998-

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Składu herbaty pierwszorzędnych firm Moskiewsko-Kjachtyńskich. - Marszałkowska Nr 71 nowy, W. Wietrzykowski. d3-3-25947-

UCZNI,

Firma A. Semadeni poszukuje pierwszeństwo mają z prowincji. d-25930-3-3

Pomocnik Aptekarski

potrzebny jest na prowincję. - Wiadomość: ulica Bednarska Nr 6, u p. Obrapalskiego. d3-3-26879-

UCZNIOWIE

od lat 15, mogą być przyjętymi do nauki **KOSZYKARSTWA**, w Zakładzie Szymona Czerniewskiego, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 36. - Mogą być przychodni lub z całkowitem utrzymaniem, stosownie do umowy. - Wymaganem jest moralne wychowanie.

LODOWNIA

do wynajęcia zaraz, na Nowem-Mieście, w domu Nr 4/315. - Wiadomość u Rządcy, lub stróża domu. d-25771-4-6

Rs. 30,000

częściowo do wypożyczenia, na hypoteki domów murowanych w Warszawie. - Wiadomość u W-go Sokołowskiego, Miodowa Nr 2, między 4-tą a 6-tą. d-25610-3-3

Do sprzedania:

Suknia czarna z ciężkiej materji, parę razy użyta; Biżuterja, garnitur bardzo ładny; pół-Szubka aksamitna na lisach; Szeslong duży w dobrym stanie, to wszystko za połowę ceny, od godz. 1-szej do 4-tej. - Ulica Marjensztadt Nr 16, mieszkania 4. d3-3-25799-

Potrzebna jest od 1 Stycznia 1880 roku

Niańka Niemka,

młoda. - Wiadomość ulica Mazowiecka Nr 5, mieszkania Nr 3, zgłosić się można od godziny 9-tej do 2-jej po połud. i od 5-tej do 7-jej wieczorem. Kantory pośredniczyć mogą. d-25935-3-3

Potrzebny jest zaraz

Gorzelany.

Wiadomość w Magazynie Sukna p. Nowakowskiego, przy ulicy Nowos-natorskiej Nr 8. d3-3-25954-

OSOBA

w sile wieku, która wychowywała dzieci jako bona, lub wyreżala panią domu, szuka obowiązku od Nowego-Roku, lub w każdym czasie. - Wiadomość: ulica Karmielicka Nr 8, na Pensji. d3-3-25940-

Skład Nici

przy ulicy Szpitalnej, pod firmą: **NELLY**, zaopatrzony został w wielki wybór krawatów, kołnierzy, mankietów, rękawiczek gładzonych, zamkowych i kortowych; kaftaników zdrowia, sukienek dziecinnych, zaborów, oraz wszelkich towarów norwimbersko-galanterijnych. - 25957-2-3d

Obrazy na szkle

w pięknych ramach.

Madonna, Rafaela;
Ecce Homo, Giudo Reni;
Mater dolorosa, Carlo Dolce;
są do sprzedania. - Wiadomość ulica Długa Nr 3, straż wieża. d-25913-2-3

Do sprzedania

Amerykański

Amerykański nowo wysłany i pokryty gobeliną, składający się z Kanapy, 2-eh Foteli i 6-ciu krzesel, a także 2-a Szeslongi pokrywane szafianem zielonym, są do sprzedania po cenach umiarkowanych, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 28. - Wiadomość u Tapiciera w podwórzu, w prawej oficynie, 2-ga sieni na dole. d-26100-2-3

Do sprzedania dla braku miejsca.

MAHONIOWE

mahoniowe o 7-miu oktawach, w bardzo dobrym stanie, z silnym i pięknym tonem; również Garnitur Mebli mahoniowych, używanych urzędowej roboty. - Ulica Freta Nr 18, lewa oficyna, na 2-m piętrze, drzwi na prawo. d-26034-2-3

Do sprzedania

DOM z ogrodem w Grodzisku, przy samem parku hr. Skarbka. - Wiadomość u Adama Spiewak adwokata, w Warszawie pod Nr 10 przy ulicy Świętojerskiej, zamieszkałego. 2-3 - 26125 - d

Sprzedaj

hurtowa i detaliczna

Kaszmirów, Merynosów

i różnych towarów wełnianych po cenach fabrycznych

K. MANTEY,

Tomackie Nr 3. d2-6-26104-

Panny!

Jedna uzdolniona kompletnie w krawieczyźnie, druga podręczna, zaraz są potrzebne. — Nowy-Swiat Nr 17, mieszkanie 12, drugie piętro. p-26322-1-3

OSOBA

z wyższym wykształceniem, posiadająca muzykę, język niemiecki i francuski, poszukuje miejsca, do towarzystwa młodej panienki, lub zastąpienia matki dzieciom i zarządu domem. Uprasza się o złożenie adresu w Kiosku, róg Chmielnej i Brackiej pod lit. W. M. p-26240-1-2

Potrzebna jest młoda

OSOBA,

do konwersacji języka francuskiego na godzinę. — Adres proszę zostawić w Kiosku, róg Alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej pod lit. A. B. p-26239-1-3

Oficjalista wiejski,

umiejący czytać, może znaleźć miejsce, w interesie handlowym. — Wiadomość u Właściciela domu Nr 218 na Pradze. p-26227-1-2

Bona francuzka,

może znaleźć do dwóch dziewczynek starszych, tu w Warszawie, pomieszczenie, na zupełne, lub demi place; czas wolny od 9-tej do 12-tej w południe, świadectwa wymagane, miejsce zaraz lub z Nowym Rokiem. — Wiadomość Świętojerska domu Nr 26, piętro drugie, Nr 10 drzwi. p-26232-1-3

Życzą sobie jedno

DZIECKO

na garnuszek, drugie do piersi. — Wiadomość Chmielna Nr 64 lit. F, Klarzyńcy. p-26246-1-1

Stacja dla Uczni

Szkół, z przywoitem utrzymaniem, zaraz lub od Nowego Roku. — Ulica Długa Nr 17, mieszkania 9, w oficy. p-26269-1-3

Z kaucją rs. 1,000.

Młody Człowiek posiadający chlubne świadectwa pierwszych domów handlowych w Warszawie, poszukuje miejsca Kasjera, Inkasenta, Kontrolera lub t. p. — Oświadczenie składać w Redakcji tegoż pisma pod literami J. M. Nr 13. p1-3-26285-

Do handlu Towarów kolonialnych A. Naake, ulica Grzybowska Nr 23, potrzebny jest

Młody Człowiek,

który pracował w tym zawodzie przynajmniej lat 2. p1-1-26312-

Młody Człowiek

kawaler, przybyły z zagranicy, znający język polski i niemiecki, obeznany dokładnie z rolnictwem, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniej posady. — Reflektanci zechcą odsyłać oferty na ulicę Mostowa Nr 18, drugie piętro. — Julian Cichański. p1-3-26299-

Człowiek młody,

który ukończył gimnazjum klasyczne w Cesarstwie, poszukuje jakiegoś zajęcia. — Smolna Nr 7, mieszkania Nr 6, drzwi na prawo. p1-2-26249-

Żądane są

Panny

do krawieczyzny damskiej. — Ciepła Nr 1, mieszkania 19. — Tamże są Zaboty do sprzedania od 50 kop. p1-3-26294-

Potrzebne są

PANNY

uzdolnione do staniów i Maszynistka, do pracowni przy ulicy Chmielnej Nr 8, tam się przyjmują Panienki na mieszkanie ze stołem, uczęszczające do zakładów rękodzielniczych; tamże jest Kufer duży podróży do sprzedania. p1-2-26292-

Do Magazynu Strojów i Sukien Damskich, pod firmą Wyganowska potrzebne są zaraz

PANNY

podręczne i do nauki; tamże przyjmują się wszelkie roboty w zakresie mody wchodzące. Nowy-Swiat Nr 7. p1-3-26290-

Zarząd gospodarstwa

domowego, wiejskiego lub wiejskiego, przyjąć może Osoba wykształcona w tej mierze i mogąca się wykazać najlepszymi świadectwami; najchętniej zgodziłaby się do osoby pojedynczej, starszej. — Adres uprasza się składać pod literami M. S. w Kantorze Kurjera. p1-3-26243-



NAJWIĘKSZY W KRAJU Skład Zegarów i Zegarków

M. J. AUGUSTYNOWICZA,

przy rogu ulic Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej Nr 412a (9) w Warszawie,

poleca na GWIAZDKĘ:

Wielki asortyment Zegarków srebrnych i złotych, od najniższych cen do bardzo bogatych. — Zegary stolikowe, biurkowe, kominkowe, iluminatory budziki etc. Największy wybór, najnowsze fasony, najpiękniejszy gust. Łańcuszków i Dewizek złotych i srebrnych. Zegary ściennie wszelkiego rodzaju. Bizuterja imitacji francuzkich, jako to: Brosze, Kolczyki, Bransolety, Pierścionki, Dewizki, kluczyki etc. — Po nadzwyczaj niskich cenach. p-25793-3-6

MASSY WOSKOWE

doskonale własnego wyrobu, czyli

FARBY DO FROTROWANIA PODŁÓG I POSADZEK.

ZAPRAWY LAKIEROWE

i Farby Pokostowe,

szybko schnące, wyłącznie do Podłóg bez froterowania.

Piękne i praktyczne kolory. — poleca:

J. A. Krausse

SKŁAD GŁÓWNY FARB

MALARSKICH, ULICA MIODOWA NR. 10 NOWY
FABRYKA W WARSZAWIE Nr 2163.

p-26147-1-3

Na Gwiazdkę!

Rejscejsi, Szkatułki z narzędziami do rzemiosł, Lichtarzyki do choinek tuzin od 15 kop., Swieczniki różno-kolorowe, Cząłki do orzechów gniececia, Metal do złoconia i srebrzenia orzechów, Łyżwy damskie i męskie, Laubegi w kompletnych przyborach z wzorkami.

Ma honor polecić

Skład towarów żelaznych Jana Dushek,

Krakowskie-Przedmieście Nr 427, obok Hotelu Saskiego, przy b. poczcie. p1-3-26166-

Zawiadamiamy szanowne Panie i Gospodynie, iż z dniem 14 Grudnia otworzono

Spółkę dostawy Mięsa,

pierwszy gatunek mięsa 12 1/2 kop., drugi 12 kop., trzeci 11 1/2 kop. za funt, prócz Wołowego sprzedaje się Cielęcina, Baranina i Wieprzowina, jeżeli kto sobie życzy mieć zasób mięsa na święta, zechce zamawiać na tydzień przed Świętami. — Główny Skład: ulica Chmielna Nr 35, vis-à-vis Zielnej. p1-2-26235-

Garnitur z Niebieskich Lisów,

bardzo mało używany, jest do sprzedania za przystępną cenę. — Wiadomość w Zakładzie Fryzjerskim Teofila Szulca, przy ulicy Bielewskiej, w Hotelu Krakowskim. p-26225-1-3

Dla Panów Własciela domów.

Żądaniem jest od przyszłego Świętego Jana Mieszkanie złożone z 20 Pokoi, jasnych i obszernych, w domu porządnie utrzymanym i spokojnym. Mieszkanie to może być przy ulicy Marszałkowskiej, lub w pobliżu, między Zielonym Placem, a Alejami Jerozolimskimi. Uprasza się o składanie adresów w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami Z. Z. p-26286-1-3

Na Gwiazdkę!

Ważna wiadomość dla Gospodyń!

Nadeszły w wielkim wyborze:

WYŻYMACZKI

ANGIELSKIE I AMERYKAŃSKIE najtrwalszej konstrukcji, z walcami czysto gumowemi. Główne zalety wyżymaczek są: bielizna nie drze się jak przy wykręcaniu rękoma i wysycha bardzo prędko. Oszczędność na czasie i na siłach roboczych. Na składzie znajduje się znaczny zapas walców pojedynczych. — Reperacje starych wyżymaczek uskutecznią się w ciągu 2-ch dni.

CENY NIZKIE.

W kantorze Ign. Gantzwohl, Plac Kraśkiński Nr 3, przy wejściu do ogrodu Kraśkińskiego. p1-4-26300-

Jest do sprzedania

Stół obiadowy

dębowy, z blatami. — Ulica Wileza Nr 12, stróż wskazać. p1-2-26276-

Potrzebna jest

BONA

francuzka, prosto przybyła z zagranicy, lub ze wsi, z dobrymi świadectwami, do jednego dziecka. — Wiadomość Marszałkowska Nr 64, na dole, od frontu, Nr 2 mieszkania. p1-3-25933-

W nowo-otworzonym zakładzie wyrobu Kwiatów Emiliji Turskiej, przyjmują się

PANIENKI

do nauki. — Żorawia Nr 5. p1-3-26279-

Rs. 20,000 do 30,000

jest do wypożyczenia (bez pośrednictwa) na 1-szy numer hipoteki większego domu w Warszawie. — Interesanci raczą zostawić swe adresy w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami Z. W. p1-1-26320-



Fortepian

elegancki, długi, z czarnego palisandru, o 7-miu oktavach, fabryki F. Gudynowicza, do sprzedania przy ulicy Elektoralnej Nr 19/790, mieszkania Nr 16, na 3-m piętrze u F. Goetze. p1-3-26325-

Korzystny interes,

w Gubernji Lubelskiej powiecie Krasnostawskim do wydzierżawienia, lub sprzedania od 1 Lipca 1880 roku. Młyn Wodny o 2-ch gankach z 2-ma Szluzami i bardzo obfitym wodą. — Wiadomość na miejscu w majątku Dąbie, stacja pocztowa Żółkiewka. — Bliższa informacja w Warszawie, w handlu Win L. Sommer, przy ulicy Długiej. p-26324-1-3

FUTRA
HOTEL
Wyborze

ARTUR

PARYZKI
FUTRA

umiarłowanych.

W wielkim

Po cenach

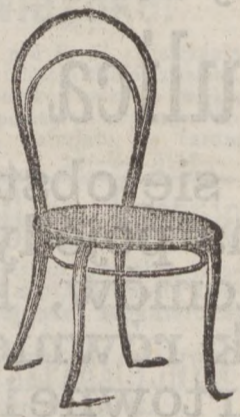


Mam zaszczyt niniejszym zawiadomić, że w otwartej Fabryce Wiedeńskich Mebli giętych, pod firmą:

Warszawska Fabryka Wiedeńskich Mebli Giętych

Adolfa Neumann

w Warszawie, przy ulicy Waleców Nr 1, odbywa się sprzedaż mebli giętych dobrze wykończonych, po nader niskich cenach.



D-26260-1-3

ADOLF NEUMANN.

Wielki Medal na Wystawie Filadelfijskiej w 1876 r.

Dyplom z Wystawy Petersburskiej w 1870 r.

Dyplom z Wystawy Warszawskiej w 1867, 1870 i 1872 r.

FABRYKA MUSZTARDY
J. G. Berlińskiego,
przy ulicy Rymarskiej Nr 2,
wprost Banku.

Poleca się z wszelkimi gatunkami, na sposób Francuzki, Dusseldorfski, Angielski i t. p., po cenach jak najumiarkowanych; także można dostać Oliwy Prowanckiej w najlepszym gatunku, oraz rozmaitych Octów deserowych. Handlującym odstępuje się znaczny rabat.

D-26148-1-3

Wielki Medal Zasługi na Wystawie Wiedeńskiej w 1873 r.

CUKIERNIA

Róg Bielańskiej i Tłomackiego Nr 600ab.

NA ŚWIĘTA!
CUKIERNIA
FRANCISZKA POPIELAWSKIEGO

przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 600ab, przygotowała znaczny zapas wszelkich wyrobów cukierniczych, w wyborowych gatunkach i po przystępnej cenie, a mianowicie: **Struclie parzone z cykacją, masą migdałową, orzechową i kasztanową, z makiem i owocami, Baby parzone, znane ze swej dobroci, które zyskały uznanie Autorki 365 obiadów, Torty marcepanowe i inne, gustownie ubrane, Pierniki oryginalne własnego wyrobu, Owoce cukrowe, Skórki pomarańczowe, Bombonierki paryzkie w wielkim wyborze, Torciki dziecięce od kop. 30. Cukry do ubierania choinek od kop. 60 do 80. Nieznana nowość: CHLEB BAKALJO-WY, i Ciasto na funty do wina i t. d.**

Zamówienia z prowincji skuteczniają się jak najakuratniej. Cukiernia przyjmuje również zamówienia na wszelkiego rodzaju Ciasta i wyroby w zakresie sztuki cukierniczej wchodzące, przygotowując takowe punktualnie i po przystępnych cenach.

D-26257-1-3

STREČZENIE USŁUGI
MĘZKIEJ I ŻEŃSKIEJ ATTESTOWANEJ,
po przedwczesnem zniesieniu się z Kantorem
Ulica Nowo-Senatorska w Hotelu Litewskim,
pod dyrekcją Ziolkowskiego,
w Filii Kantoru Komissowego Kaucjonowanego 7,500 rs.
1-1 **DOBRZAŃSKIEGO.** D-26318-

STOŁY:

mahoniowy, nowy, przed kanapę i jesionowy jadalny, do sprzedania. — Żorawia Nr 27A, mieszkanie Nr 7. D-26049-2-3

Poszuwaje się zaraz **suchy Skład,**

lub Wozownia. — Wiadomość proszę nadsyłać do Redakcji, pod lit. J. X. H. D-25669-3-4

OSWIETLENIA

za pomocą elektryczności,

podług najnowszego systemu, tak o jednym świetle centralnem, jak o pojedynczych światłach podzielonych, dla fabryk, magazynów, Ogrodów, podwórz, teatrów, placów publicznych.

Wykonywa podług sposobu nie pierwszy raz zastosowanego, lecz wielokrotnie należycie wypróbowanego, znana z dokładności swych robót i w całym świecie renomowana

Fabryka przyborów dla telegrafów

SIMENS i HALSKE w Berlinie.

Jedyny Reprezentant dla kraju tutejszego

H. KRAFT.

Biurowe Techniczne, Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych,

Egzystujące od roku 1866.

Dostarcza wszystkich aparatów i przyrządów **PO CENACH FABRYCZNYCH**, sporządza plany miejscowości, wraz z kosztorysem urządzenia, bez oddzielnego wynagrodzenia.

Oświetlenie elektryczne, dostarczone przez powyższą fabrykę, funkcjonuje obecnie w nowej wystawie obrazów **W. Józefa Ungra**, przy ulicy Niecałej. D-263301-0

EAU DE BOTOT Seule véritable
Unique Dentifrice approuvé par l'Académie de Médecine de Paris.

POUDRE DE BOTOT Dentifrice au Quinquina

Entrepôt : 229, rue St-Honoré. Exiger
Dépôt : 18, Baré des Italiens (Paris) la Signature: *M. Botot*

-25637-1-0

RZECZYWISTA ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

Z powodu zmiany interesu wyprzedaje się bieliznę męską, damską i stołową, kałasony i kaftaniki wełniane i trykotowe. Ponezochny, skarpetki, chustki, krawaty, kołnierzyki, mankiety i t. p., od najtańszych do najwykwintniejszych. Weby w resztkach—bardzo cienkie.

20% niżej kosztu! 10. Miodowa 10. 20% niżej kosztu!

1-8 — 26258 — 0

NAJTAŃSZY I NAJWIĘKSZY WYBÓR
NOWYCH I UŻYWANYCH MEBLI

w najświetniejszych lasonach tak warszawskich jak i zagranicznych. **Garnitury** czarne mahoniowe, orzechowe w różnych kolorach, pokryte materją wełnianą, jedwabną i aksamitem. Sprzedaje bardzo tanio—dotąd po niepraktykowanie tanich cenach. — Miodowa Nr 10, 1-sze piętro. D-26298-1-6

Na porę zimową,

skórzane—zamszowe:
Kurty, Spodnie i Rękawiczki myśliwskie.
Spodnie do konnej jazdy.
Kaftaniki, Kałasony i Skarpetki do użytku codziennego, zabezpieczające od przeziębienia i reumatyzmu.
Rękawiczki jelonkowe, na pluszu i futrze.
Ceny umiarkowane,—wybór znaczny.
Z czem się poleca
egzystująca od 1836 roku w Warszawie
Fabryka Wyrobów Rękawiczniczych
Ludwika Kunickiego.
Nr 7. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

26274-3-6

Z powodu zmiany interesu na jedynie skład Pismiennych Artykułów, dla pędzszego rozprzedania (pomijając wszelką dotychczas używaną biagierję),
 Urządzielę prawdziwą wyprzedaz różnyh w doborowyh gatunkach towarów na Gwiazdkę, odbywać mającej się do czasu świąt w Składzie Papieru F. Zdrowskiego, ulica Bielańska Nr 466 (nowy 2).
 2-3 - 25923 -D

Dla dogodności W-nych Panów odbiorców węgla
Z KOPALN BOCUSŁAWA PRZYBYLSKIEGO,

otworzony został

Skład Główny, ulica Okopowa,

gdzie w Kantorze przyjmują się obstalunki, na dostawy hurtowne, jako też zlecenia na pojedyncze wagony i korce, z odstawa do fabryk i domów, które wykonywane będą jak najpункtualniej, jak również przyjmują obstalunki, ale tylko na dostawy hurtowne i pojedyncze wagony.

w Kantorze przy ulicy Widok, Nr 7a.

D-26020-3-5

**FABRYKA PIERNIKÓW I STOCZKÓW
 ADOLFA BRANDT,**
 przy ulicy Freta Nr 14, egzystująca od lat 8.



Pozwala sobie przypomnieć PP. Kupcom w miejscu i na prowincji, iż na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia, przysposobil jak w latach zeszłych

znaczny wybór różnorodnych wyrobów Piernikarskich, jakoteż różno kolorowych Stoczków nahoinki. — Nadmieniam przytem, że dla do godności PP. Kupców tutejszych, pozostały towar w pewnej części, po czasie, przyjęty będzie.

D-23095-6-6

**Fabryka Bielizny Męskiej
 S. ZDANOWSKIEGO.**

Skład Główny Podwał Nr 7. Filja Elekoralna Nr 13.

Poleca się Szanownym Panom z tania Bielizną męską, przy doborowym materiale, kroju i robocie. **Wybór wielki. Ceny stałe.**

- Koszule** perkalowe z cieńszymi gorsami i mankiętami za pół tuzina rs. 8.
 - Koszule** kretonowe, z webowym gorsem, kołnierzami i mankiętami, za pół tuzina rs. 10.
 - Koszule** płócienne, z cienkim webowym gorsem, z kołnierzami i mankiętami, pół tuzina od rs. 16 kop. 50.
 - Koszule** prane białe i kolorowe, sztuka od rs. 1 kop. 50.
- KOŁNIERZE i MANKIETY** w najnowszych fasonach, **KRAWATY** angielskie i francuzkie, **CHUSTKI** jedwabne na szyję, **CHUSTKI** webowe białe i kolorowe, **KAFTANIKI** i **KALESONY** wełniane i jedwabne, **SKARPETKI** i t. d.

Handlującym odstępuje się znaczny rabat.
 D-26007-2-4

ZAWIADOMIENIE
 z Handlu Win, Towarów Kolonialnych i Herbaty
A. GLAESER,

Dawniej ulica Długa Nr 17, obecnie Nowolipie Nr 15, wprost Skweru, w domu własnym.
 Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, zaopatrzyłem handel swój w znaczne zapasy wszelkich Win, Rumu, Araku, Cogniaku, Porteru angielskiego, oraz rozmaitych Wódek i takowe polecam Szanownej Publiczności, po cenach jak najprzystępniejszych; nadto biorącym na raz 10 butelek, którego kolwiek gatunku Wina i Porteru, lub pomieszano najmniej 10 butelek, choćby na rozmaite ceny, dodaje odpowiedni rabat w towarze, nie dłużej jednak, jak do wyżej wzmiankowanych Świąt.

Oprócz powyższego polecam wszelkie Towary Kolonialne w zakres handlu wchodzące, szczególnie zaś: **Przybory do ciast, Pierniki, Orzechy, Drożdże** prasowane codziennie świeże.
Bakalaje świeże.

D-25325-4-6

**CENTRALNY SKŁAD
 MASZYN DO SZYCIA**
 Walewki Nr 24.

sprzedaje po cenach znacznie niższych maszyny do szycia wszelkich systemów z najlepszych fabryk, a mianowicie:
La Sillencieuse oryginalne Pollaka i Schmidt'a dawniej, sprzedawane dotychczas po rs. 60, obecnie rs. 45.
Adler sprzedawane dotychczas po rs. 45, obecnie rs. 36.
Wheler i Wilson zagraniczne najlepsze od rs. 30.
Krawieckie " " " od rs. 35.
Szewckie " " " od rs. 75.

NA GWIAZDKĘ poleca:

Ręczne maszyny do szycia w 20 gatunkach od 10 do 35 rs.
 2-4 **GWARANCJA DWULETνια.** D-25877

Dla zupełnego zadowolenia

stałych zwolenników Londyńskiej kolońskiej wody, tak długo oczekiwanej, zawiadamiamy, że takowa nadeszła do Perfumerji à la Renaissance Dobrzańskiego przy ulicy Wierzbowej, Hotelu Angielski i Sierpułtowskiemu na Krakowskim-Przedmieściu. Woda ta bardzo trafnie nazwana przez prawdziwych amatorów kolońską wodą czterdziestu Farynow, łącząca w sobie przyimoty, jakich 40 pomienionych fabryk swoim wyrobom nadać nie zdołały. Do tychże zakładów nadeszło glicerynowe mleko, niezawodny środek pozbycia się wiosennego opalenia i piegów, nie tłuszczące twarzy.—Cena 75 kop.
 D-25736-9-6

SKLEPOWA

potrzebna do piekarni, kaucja jest wymagana. — Wiadomość bliższa: ulica Pańska Nr 11. n2-2-26145-

W PRACOWNI

K. Andrzejewskiej,

są do sprzedania filcowe **Kapelusze**, ubrane gustownie od **rs. 3**, oraz przyjmuje się wszelka **robota w zakres toalety damskiej wchodząca** i ubrania dziecięce, po cenach przystępnych, także można dostać **fasonów Paryskich** z bibułki z dopasowaniem od kop. **30**. — Potrzebna jest **Panna** od Nowego Roku, kompletnie uzdolniona w kra- wiczyźnie, z pierwszych Magazynów, po- trzeba są **Uczennice**. — Ulica Nowy-Swiat Nr 58, w podwórzu, sień druga. n-25948-2-3

Na Gwiazdkę!!

Koszyki eleganckie galanteryjne,

polecają po cenach znacznie niższych **Adolf Machonbaum & Comp.** Złota Nr 3. n-25912-2-3

Są do sprzedania

następujące przedmioty: **Buliotka**, oraz **Serwis** srebrne, z fabryki **Christopha** w Paryżu; **12 Firanek**, **16 Talerzy** większych i **15** mniejszych z porcelany saskiej, **2 Wazony** japońskie, **Biam lisów** burych, **Kołnierz** sobolowy, **Sztuka krep** różowej, **2 tuziny** Pończoch jedwabnych, **azurowych**, **Suknia** biała materiałna, oraz **Kaftaniczek** biały koronkowy. — Wiadomość codziennie od godziny **11** z rana do **4** z południa. Ulica **Widok** Nr **7**, 1-sze piętro od frontu ze schodów, na prawo. n-25995-2-4

BAKALJE

świeże funt kop. **30**.

w **Owocarni** w **Gmachu** Teatralnym. n-26008-2-6

PLAC

do sprzedania, róg **Marszałkowskiej** i **Koszyków** Nr **15**. — Bliższa wiadomość u **Właścicieli**, przy ulicy **Wareckiej** Nr **1**, mieszkania Nr **6**, rano do godziny **10-tej**, po południu między **3-cią** a **5-tą**. n-25977-2-3

LÓD.

Zamówienia na wielkie partje, tudzież na małe (począwszy od trzech pudów dziennie), z odwozka do domów przyjmują się. — Ulica **Białańska** Nr **4**, 1-sze piętro, stróż wskaże. n-25956-1-1

Desek dębowych

suchych, około **100 kóp**, po **4 1/2** łokci długości **1 1/2** do **2 cali** grubych, jest razem lub częściowo do sprzedania. — Wiadomość u stróża, przy ulicy **Rozbrat** Nr **8** i róg **Fabrycznej**. 2-3 — 26122 — d

Na Gwiazdkę!

Wielki wybór

Ubiorów dla dzieci

polecą Magazyn

F. Winklera,

Ulica **Niecała** Nr **8**.

n2-5-26024-

Przeciw Odmrożeni!

VASELINA.

Stoik kop. **50**. Główny Skład, **Miodowa** Nr. **10**, przy Składzie **Maszyn.**

JULJAN BERG.

n-26111-2-12

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania na **Starem-Mieście** Nr **2**. — Wiadomość na miejscu. n2-3-26201-

Z powodu zmiany mieszkania zupelna wyprzedaż!

Kapelusze aksamitne filcowe, ubierane podług ostatnich modeli, także i **Kwiaty** wyprzedają się: **bukiety**, **girlandy** ślubne i **garnitury** do sukien balowych, po bardzo niskich cenach. — **Krakowskie-Przedmieście** Nr **43**, 1-sze piętro. n2-3-26027-

ALGIERKA

z kołnierzem bobrowym, kryta suberyną, mało używana, za bardzo przystępną cenę jest do sprzedania. — Wiadomość u **krawca** **Turrowskiego**, dom **W. Bujno**, ulica **Senatorska** Nr **2**. 2-3 — 26108 —

Żądane są kilka Lekcji

w tygodniu, w języku rosyjskim od **Polki**, dobrze znającej ten język. — Adresa proszę zostawiać w **Kiosku** przy rogu ulicy **Szpitalnej** i **Brackiej** pod lit. **J. W.** n-26066-2-3

Na Gwiazdkę!

Przy ulicy **Wspólnej** pod Nr **11**, mieszkania Nr **6**, są do nabycia ubrania różne dziecięce, dla **panienek** i **chłopczyków** różnego wieku, w wielkim wyborze, podług najświeższych fasonów, z wyborowego materiału, po bardzo przystępnych cenach. n3-3-25144-

Kto chce 150 rs. Rocznie

Oszczędzić, niech czyści, przerabia, naprawia wszelką **Odzież** męską, **Obuwie** damskie i męskie, **Kapelusze**, **Rękawiczki** i **Bieliznę**.

W ZAKŁADZIE REPARACYJNYM

Graniczna nr 6.

Także przyjmuje wszelką odzież do sprzedania, i sprzedaje takową. Rzeczy powierzone do sprzedania, odświeżają się bezpłatnie. 2-6 — 26036 — d

Fortepian

mahoniowy, krótkiego fasonu, o **6-ciu** oktawach, za przystępną cenę, przy ulicy **Zelaznej** Nr **20A**, róg **Ceglanej**, stróż wskaże. n-26089-2-3

Dwa Garnitury

Stołowej Bielizny, jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy **Zórawiej** Nr **6**, mieszkania Nr **6**. n-26067-2-3

Kompletne Ubranie

wojskowego **Doktora**, bardzo mało używane, jest do zbycia, za przystępną cenę. — Wiadomość w **Bazarze** „**Merkurego**“ na **Tłomackiem**. n-26096-2-3

Są do sprzedania:

Dwa **Lustra**, każde po pięć łokci długości mające; **Futro** **Lisy** białe, prawie nowe, pod **salonę**; **Szal** **francuzki** cienki; **Świeczniki**; **Lampa** **brązowa**. — Ulica **Marszałkowska**, naprzeciwko **Zielonego-Placu**, Nr **75**, mieszkania Nr **7**. n2-2-26074-

Cegielnia

z wyborową **gliną**, **6** wiorst za rogatkami **Jerozolimskimi**, ze znacznym zapasem **zdunskiej** **gliny**, ze wszelkimi **budowlami** i **rekwi- zytami** jest do sprzedania na przystępnych warunkach. — Wiadomość u **Adwokata** **przysięgłego** **Ksawerego** **Smoleńskiego**, zamieszka- lego przy ulicy **Długiej** Nr **16**, wprost **Cerkwi**. n2-3-26057-

DOM

w doskonałym stanie, w najlepszej części miasta, na bardzo korzystnych warunkach, do sprzedania. — Wiadomość **Nowy-Swiat** Nr **31**, w **Sklepie** **Herbaty** **W. Perłowa**. n-25755-4-6

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za- raz lub od Nowego-Roku

Mleczarnia,

składająca się z **8-miu** **krów**, w bardzo do- brym punkcie, gdzieby warto przykupić jesz- cze **6** **krów**. — Wiadomość: **Ohmielna** Nr **4**, u **utrzymującego** **krowy**. n3-6-24884-

Są do sprzedania:

Kołnierzyk i Mufka

nurkowa, zupełnie **świeża**; **Kołnierz** **tumako- wy** i **8 sztuk** **używanych** **Soboli**. — Bliższa wiadomość: ulica **Rymarska** Nr **4**, (wprost **Banku**), miesz. Nr **4**, od **9-tej** do **12-tej** rano. n3-3-25833-

Jest do sprzedania

LAMP A

salonowa, **stołowa**, **wysokiej** **wartości**, z **lo- terji** **fantowej**. — **Widzieć** **ją** **można**, **Twar- da** Nr **7**, stróż **Ignacy** wskaże. n-25234-3-3

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swoim składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

A LA REINE DES ABEILLES

VIOLET

PARIS 225, RUE SAINT-DENIS PARIS

Specyalne artykuły

MYDŁO KRÓLEWSKIE THRIDACE

Zalecane przez ZNAMIENTOŚCI MEDYCZNE

MYDŁO VELOUTINE

Mydło Cesarskie

CRÈME POMPADOUR — POUDRA RYZOWA POMPADOUR

Specyalne **Perfumy** **SHAMPANA** (Champaka) : **Perfumy** **królewskie**, **Mydło**, **Extrakt**, **Olejek**, **Woda toaletowa**

Specyalne **Perfumy** z **zapachem**, **ŚWIEŻEGO** **SIANA** (Foin coupé) **Mydło**, **Extrakt**, **Olejek**, **Woda toaletowa**

Wszelkie wyroby nie zaopatrzone w nasz podpis i nasz znak fabryczny, odmawiać należy.

WYSTRZEGAĆ NALEŻY SIĘ WSZELKICH NAŚLADOWAŃ.




— 4-0-24728 —

DE VICHY FEVT FONDE PAR LOYS DE BOVRBON ET



LIQUEUR

Preparé par les Pères Célestins au Monastère de Vichy

Vo par nos, Moins de la ville de Vichy, pour la légalisation de la signature apposée ci-dessus.

LE MAÎTRE : SAURAND

Likier przyrządzany przez księży **Celestins** w **klasztorze** **Vichy** we **rancji**, posiadający wszelkie własności, tak skutecznych w swem działaniu i zbawiennych wód alkalicznych **Vichy**.
Wzmacniający, trawiący i wyśmienity w smaku; zadowolnić musi najwybredniejsze wymagania.
Każda butelka powinna być opatrzona etykietą z pieczęcią **klasztora** i podpisem **Dom Aurelien**, **Superieur des Celestins** **O. S. B.**
Likieru **Celestins** dostać można w **Warszawie** u pp. **A. Bocqueta**, **Stefana Dobrycza** et **Comp.**, **F. Langnera**, **Simona** et **Steckiego**, **Sowińskiego** et **Szulca**, **F. Springera** i **A. Stepkowskiego**.
Główny Agent na Królestwo Polskie **25-25-10807- BRONISŁAW LOT.**

KAUKAZKI MAGAZYN

J. Hodzejnatowa i M. Meczytowa,

Nr 2. Czysta Nr 2.

Nowy transport jedwabnych towarów w najmodniejszych kolorach, jako to: **mat- erja** **rypsowa** **Faj** **czarny** i **kolorowy**. — **Wielki** **wyбір** **Kanansu** **ładki** i **w** **pasu**. — **Aksamit** **łżeński** **jedwabny** i **półjedwabny**. — **Welwet** **Matlasie** i **Mora** **czarne**. — **Wielki** **wyбір** **Atlasu** **kolorowego** i **czarnego**. — **Tyrmatama** **jedwabny**, **półjed- wabny** i **bawełniany**. — **Materia** **Kuliszamama** **na** **sztuki**, **łokiec** **po** **rs. 1**. — **Fulary**, **gotowe** **męzkie** **Szlatroki**, **Kaukaskie** **srebrne** **wyroby**, **Perskie** **Dywany**, **Hafty** i **t. p.** **towary**, **po** **cenach** **umiarkowanych**.
Powyższa firma nabywa: **Tureckie Szale** **używane** i **nowe**, **również** **różne** **starożytne** **hafty**. n-25658-3-6



FABRYKA I SKŁAD MEBLI

J. OTWINOWSKIEGO

Nowy-Swiat Nr 38,

dom 88-rów Bothe

Posiada wielki wybór wszelkiego rodzaju me- bli. — Ceny w stosunku wartości wyrobu możliwie u- miarkowane.
Meble amerykańskie własnego wyrobu i Me- ble gięte, po cenach stałych fabrycznych. 11-12 — 21148 —

ŁAZNIE i ŁAZIENKI

BRACI WRÓBEL,

przy ulicy Rybaki Nr 14,

otwarte codziennie od godziny **8** z rana do **11** wieczorem, a w **Niedzielę** i **Świąta**, otwarte są tylko **wanny**, w czasie jak wyżej.
Biletów **Abonamentowych** na **sztuki**, nabywać można we **wszystkich** **Kioskach**, oraz **handlach** pp: **Fr. Krupeckiego**, **Leszno** Nr **2**; **A. Ruskowskiego**, **Miodowa** Nr **6**; **Drzewieckiego**, **Freta** Nr **27**; **Stepińskiego**, **Nowe-Miasto**; **Szleifsteina**, **Długa** Nr **11**.
Uwaga. Dla łatwiejszego rozpoznania, front **Łazni** **pomalowany** **olejno** **na** **czer- wony** **kolor**. n-25458-3-0

Oddział Pogrzebowy.

Trumny od **rs. 7**, **suknie** **pośmierne** od **rs. 8**, **kapy** od **rs. 3** i **wszelkiego** **rodzaju** **efekty** **pogrzebowe** **po** **cenach** **najniższych**.
Całkowity **pogrzeb** od **rs. 25**, zała- twia **Zakład** **E. Korpaczewskiego**, **Trę- backa** Nr **4**. 19397-17-0

MASZYNKI DO SZYCIA

po **rs. 3** i **pół**.
Skład **Maszyn**, **Miodowa** Nr **10**, **1-sze** **piętro**. n-23915-12-12

MEBLE,

oraz **inne** **różne** **sprzęty** **domowe** i **kwiaty**. — Z powodu wyjazdu są do sprzedania **zaraz** na **rogu** **ulicy** **Długiej** i **Freta** **pod** Nr **1**, mieszka- nia Nr **1**. 3-3 — 25907 — d

Kwiaty Lombardowe

kupuje i udziela pożyczki. — **Elektoralna** Nr **43**. **prawa** **oficyna**, **mieszkania** Nr **7**. n-25114-6-6

